Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 72. — —

Cena egzemplarza 20 gr.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Dziś 12 stronic wraz z dodatkiem „Wiadomości Sportowe".

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 8587 | Lwów, sobota 11 sierpnia 1928 | Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

Zgon Stefana Radicza.

Skandaliczna nora hazardu w Sopotach — mordownią Polaków.

Otwarcie linji kolejowej Stojanów Łuck. - Nowe aresztowania w związku z aferą Urbanowicza. - Żywcem ugotowała niewygodne dziecko. - Wielki pożar w Rześnie Polskiej.

P. PREZYDENT RZPLITEJ W WILNIE.

Wilno, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Dnia 16. bm. przybędzie do Wilna **Prezydent Rzplitej**, który zbadać ma na miejscu rolnictwo oraz stan gospodarczy ziem północno-wschodnich. P. Prezydent ma wziąć udział w otwarciu wystawy rolniczo-przemysłowej Targów wileńskich.

—o—

POWRÓT MIN. MIEDZIŃSKIEGO.

Warszawa, 9. sierpnia. (Tel. G. P.). Dziś powrócił z Paryża do Warszawy minister poczt i telegrafów **Miedziński**.

—o—

POMYŚLNY STAN ZBIORÓW.

Warszawa, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Ostatnie relacje głoszą, że w wielu okręgach m. in. **na Pomorzu, w Poznańskiem, woj. łódzkiem i innych zbiory są wyjątkowo pomyślne, lepsze od średnich, miejscami zaś wprost świetne.** Jaki będzie ściśle wynik zbiorów tegorocznych można będzie ustalić dopiero po kopaniu ziemniaków i zestawieniu wyników z całego kraju.

—o—

DALSZE WYGRANE LOTERJI KLASOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. sierpnia. (st) Dziś w drugim dniu ciągnienia IV. klasy 17-tej Loterji Państwowej główniejsze wygrane padły na nr.: zł. 5.000 nr. 139969, zł. 1000 na nr. 110216, 121348, zł. 800 na nr. 83682 zł. 600 na nr. 18825, 25962, 27915, 69154, 94051, 13881, 138593, 139979, 146099, 151734 i t. d.



PROROCZY SEN I NIEDOSZŁA KATASTROFA OKRĘTU.
(Do artykułu na str. 7-mej.)

Rajd lotniczy Polski i M. Ententy.

SAMOLOTY ODLECIAŁY Z BELGRADU DO PRAGI.

Belgrad, 9. sierpnia. (Tel. G. P.). Dziś z rana **przybyli z Bukaresztu lotnicy biorący udział w rajdzie państw Małej Ententy i Polski.** Lądowanie odbyło się na lotnisku w pobliżu Belgradu, gdzie mimo wczesnej pory, samoloty witane były przez liczne tłumy publiczności. Samoloty po krótkim odpoczynku odlatywały do Pragi przez Zagrzeb.

—o—

WOBEC PROJEKTU ZMIANY KONSTYTUCJI.

Warszawa, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Klub sejmowy PSL. Wyzwolenie, oraz kluby niemiecki i ukraiński zwołały na najbliższe dnie posiedzenia, których tematem ma być **ustosunkowanie się tych klubów do zamierzonego projektu reformy konstytucji.**

—o—

AMERYKAŃSKA PRODUKCJA FILMOWA W POLSCE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. sierpnia. (st) W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy p. Vallaer, dyrektor naczelny koncernu Fanamet i wicedyrektor zarządu europejskiego wytwórni Metro-Goldwin. Wizyta jego znajduje się podobno w ścisłej łączności z zamiarami wytwórni Metro-Goldwin stwarzający możliwość **produkcji filmu w Polsce.**

—o—

PRZEKAZYWANIE OBRAZÓW FILMOWYCH NA ODLEGŁOŚĆ.

Pittsburg, 9. sierpnia. (Tel. G. P.). Po raz pierwszy w dziejach kinematografji dokonano tu **przekazywania obrazów filmowych zapomocą radja, na odległość 2 mil.** Próby odbywały się w obecności przedstawicieli nauki.

—o—

Zgon Stef. Radicza okrył żałobą całą Kroację.

Olbrzymie wrażenie zgonu w Jugosławji.

Belgrad 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Wczoraj o godz. 20.45 zmarł Stefan Radicz na skutek komplikacji ran, które otrzymał w czasie pamiętnego mordu w Skupsztynie oraz dalszych komplikacyj zaszłych na tle cukrzycy. Jeszcze o 19-tej Radicz był zupełnie przytomny i czuł się nawet dobrze, jednakże już o godz. 20-tej nastąpiło rapiowne pogorszenie.

Wiadomość o skonie Radicza rozeszła się o godz. 22.30, w Zagrzebiu zaś o 22-giej, wywołując ogromne wrażenie. Przed willą Radicza zgromadziły się wnet wielkie tłumy publiczności. Zarówno w Zagrzebiu, jak i Belgradzie panuje wielkie wzburzenie.

Białogród, 9 sierpnia (Tel. G. P.) Wczoraj o godzinie 20 Stefan Radicz zemdlał. Przywołani natychmiast lekarze stwierdzili, że rozpoczyna się agonja. O godzinie 20.50 nastąpił zgon. W Zagrzebiu panuje całkowity spokój.

Zagrzeb, 9. sierpnia. (Tel. G. P.). Zarządzono obdukcję zwok Radicza celem stwierdzenia przyczyny śmierci. **Zwłoki zostaną zabalsamowane.** Przed domem Radicza przez całą noc stały **tłumy publiczności, pogrążone w głębokiem milczeniu. Z prowincji przybyło wielu posłów na pogrzeb, który odbędzie się w niedzielę.**

Wiedeń 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Wedle doniesień z Zagrzebia, — śmierć Radicza wywołała tam wielkie poruszenie. Rząd oraz gmina m. Białogrodu wezmą udział w pogrzebie.

KONDOLENCJE KRÓLA.

Wiedeń, 9. sierpnia. (Tel. G. P.). Z Białogrodu donoszą, że **król Aleksander wysłał jako pierwszy wdowie po Radiczu wyrazy współczucia.**

WZYWAJĄ LUD DO ZACHOWANIA SPOKOJU.

Zagrzeb 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Kierownictwo chorwackiej partji chłopskiej wezwało wszystkie organizacje partyjne **do zachowania spokoju i porządku oraz powstrzymania się od wszelkich manifestacji przeciw innym partjom politycznym.**

O WYDANIE POSŁÓW, SPÓLNIKÓW MORDU.

Wiedeń, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Wedle doniesień z Białogrodu, na dzisiejszem posiedzeniu skupczyny odbyła się debata w kwestji **wydania posłów Popowicza i Jovanowicza z powodu ich współwiny w wypadkach z 20. czerwca.** Postanowiono **wezwać sędziego śledczego do przesłuchania także i reszty posłów,** którzy byli świadkami mordu.

POCHOWANY ZOSTANIE NA KOSZT PAŃSTWA.

Wiedeń, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Według doniesień dzienników z Białogrodu, **premier Koroszec wysłał na ręce rodziny Radicza telegram kondolencyjny,** w którym oświadcza, **że rząd postanowił pochować zmarłego na koszt państwa.** Koalicja **chłopsko-demokratyczna sprzeciwia się temu, chcąc pogrzebać swego kierownika własnym sumptem.**

Praga 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Prasa czeska poświęca wiele artykułów pamięci Radicza. „Venkov" ukazał się w czarnych obwódkach. Podkreśla on wielkie zasługi zmarłego dla partji chłopskiej. „Narodni Listy" wyrażają przy tej sposobności życzenie, aby przyszło do porozumienia serbsko - chorwackiego. „Prager Tagblatt" wychwala niezwykły dar oratorski i talent męża stanu, jakim był Radicz, zaznaczając, że przez śmierć Radicza naród chorwacki poniósł dotkliwą stratę.

Żałoba narodowa w Kroacji.

WSZYSTKIE DZWONY W ZAGRZEBIU ODEZWAŁY SIĘ NA WIEŚĆ O ZGONIE RADICZA.

Wiedeń 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Wedle doniesień z Zagrzebia, w całej Kroacji oraz w Zagrzebiu **panuje żałoba narodowa.** O godz. 12 w nocy poczęły bić w mieście wszystkie dzwony. Miasto było dziś rano jakby wymarłe. Wszystkie sklepy są zamknięte. Przed willą Radicza gromadzą się wielkie tłumy publiczności. W mieście panuje zupełny spokój. O godz. 2 nad ranem odbyło się na placu Jelakica zgromadzenie, na którem dwaj członkowie koalicji chłopsko - demokratycznej wzywali publiczność **do zachowania zupełnego spokoju i stosowania się do wskazań kierownictwa partji.** Termin pogrzebu nie został jeszcze ustalony.

Testament polityczny Radicza

NASTĘPCĄ SWYM ZMARŁY POLITYK MIANOWAŁ MIN. TRUMBICZA. — PROSI NARÓD O ZACHOWANIE SPOKOJU.

Wiedeń, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Zagrzebia, że **otwarto tam testament polityczny Radicza. Stefan Radicz wyznaczył jako swego następcę i kierownika Bloku Chorwackiego b. ministra spraw zagranicznych dra Trumbicza. Radicz zwraca się do ludu chorwackiego z prośbą, aby po jego śmierci zachował spokój. Emisarjusze koalicji chłopsko-demokratycznej objeżdżają automobilami kraj, upominając ludność w myśl testamentu do zachowania spokoju.**

Jak donoszą dzienniki z Białogrodu, dziś w południe odbyło się **posiedzenie Rady ministrów,** na którem obradowano nad obecną sytuacją polityczną. **Skupczyna odbyła dziś rano posiedzenie żałobne,** podczas którego prezydent i wiceprezydent poświęcili przemówienia pamięci Radicza, podkreślając **zasługi zmarłego dla sprawy zjednoczenia narodu jugosłowiańskiego.** W imieniu serbskiej partji chłopskiej chciał zabrać głos Jovanovic, jednak prezydent nie udzielił mu głosu.

Rosja powinna się starać o uznanie jej

ZANIM BĘDZIE MOGŁA PODPISAĆ PAKT KELLOGA.

Nowy Jork, 9. sierpnia (Tel G. P.). Kellog oświadczył przedstawicielom prasy, że **Ameryka nie godzi się na to, aby zaproszono jeszcze do podpisania paktu Kelloga Rosję i Hiszpanję, widziałaby jednak chętnie, gdyby państwa te później przystąpiły do podpisania układu.** Ameryka nie życzy sobie bowiem, aby w bezpośrednim podpisywaniu paktu brała udział **zbyt wielka ilość państw,** zwiększa się bowiem przez to trudność wprowadzenia układu w życie w życie. **Co się tyczy Rosji, to winna się ona wpierw postarać o uznanie jej przez państwa biorące udział w podpisaniu paktu Kelloga.**

Szpiegostwo sow. w Szwecji.

TAJNA STACJA ISKROWA WYDAWAŁA TAJEMNICE WOJSKOWE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. sierpnia (st) W pobliżu Sztockholmu odkryto **tajną stację iskrową sowjetów, która szczegółnie pracowała podczas ostatnich wielkich manewrów floty szwedzkiej, wysyłając o przebiegu tych manewrów do Moskwy najbardziej szczegółowe sprawozdanie.**

Niemcy nadal fabrykuje fosgen.

SOCJALIŚCI ODKRYLI ZAKONSPIROWANĄ FABRYKĘ GAZU TRUJĄCEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. sierpnia (st) Berliński „Vorwärts" donosi z Frankfurtu, że dzięki inicjatywie partji socjal - demokratycznej, **stwierdzono w Hoechst nad Menem,** w tamtejszej fabryce przemysłu chemicznego **fabrykację fosgenu, oraz pewną ilość tego morderczego gazu w magazynach. Obecnie przeprowadza się kontroli fabryki,** celem stwierdzenia, czy środki zabezpieczające przed katastrofą fosgenową są wystarczające.

SESJA MIĘDZYNAR. BIURA PRACY W WARSZAWIE.

Warszawa, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) W październiku odbędzie się w Warszawie sesja **Rady administracyjnej Międzynar. Biura Pracy.** W sesji tej wezmą udział delegaci Anglji, Francji, Belgji, Włoch, Niemiec, Japonji, Kanady, Indyj, Szwecji, Hiszpanji i Argentyny, oraz reprezentanci naczelnej organizacji pracodawców i robotników. Z ramienia Biura Pracy uczestniczyć będą Albert Thomas i Buttler.

ZNÓW KATASTROFA AUTOBUSOWA.

Poznań, 9. sierpnia (Tel. G. P.). Dziś o godz. -tej zdarzyła się **katastrofa autobusowa** na drodze Poznań— Duszniki. Autobus z Poznania, wskutek defektu kierownicy, **wpadł na drzewo i uległ rozbiciu.** Cztery osoby są ranne, a niejaka **Jadwiga Łuczak poniosła śmierć.**

PREZYDENT ŁOTWY ZRZEKA SIĘ URZĘDU.

Ryga, 9. sierpnia (Tel. G. P.). **Prezydent Łotwy Semgal zapowiedział zrzeczenie się prezydentury,** ze względu na to, iż zamierza kandydować przy wyborach do parlamentu. Decyzja spowodowana jest przepisami **konstytucji łotewskiej,** zabraniającej urzędnikom państwowym ubiegania się o mandat parlamentarny.

ZGON B. WIELKIEGO KSIĘCIA BADENJI.

Berlin, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Donoszą tu o **śmierci byłego wielkiego księcia Badenji Fryderyka II.** Siostrą jego jest obecna królowa szwedzka.

NOBILE U MUSSOLINIEGO.

Rzym, 9. sierpnia. (Tel. G. P.). Dziś rano **Mussolini przyjął generała Nobile,** który **złożył premjerowi relację** w sprawie rozbicia sterowca „Italja".

MANEWRY SOW. FLOTY BAŁTYCKIEJ.

Berlin, 9. sierpnia. (Tel. G. P.). Sowjecka flota bałtycka rozpoczęła wczoraj pod dowództwem Wiktorowa **wielkie manewry,** w których biorą udział wszystkie jednostki wojenne, stacjonowane w portach bałtyckich, oraz eskadra hydroplanów.

BANDYCI PORWALI B. MINISTRA.

Ateny, 9. sierpnia (Tedl. G. P.). Bandyci z Epiru, którzy uprowadzili trzech polityków greckich wypuścili na wolność b. ministra Milonasa i polecili mu zgłosić się do władz z żądaniem okupu, grożąc mu śmiercią, o ile ta jego interwencja nie ukaże się skuteczną.

Zamach wojsk. na rząd Waldemarasa

został udaremniony przez władze litewskie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Na pograniczu polsko-litewskiem w Jeziorotach władze litewskie wśród korpusu oficerskiego tamtejszego garnizonu wykryły taj **ną organizację, która miała na celu przygotowanie zbrojnego zamachu na rząd Waldemarasa.** Organizacja ta utrzymywała podobno ścisły kontakt z **litewską partją socjaldemokratyczną.** Przeprowadzone przez władze dochodzenia doprowadziły do aresztowań kilku młodych oficerów i jednego oficera sztabowego.

Kowno, 9. sierpnia. (Tel. G. P.). Przeprowadzone zostały **nowe aresztowania wśród wyższych oficerów litewskich. W Jeziorach i Szawlach uwięziono 11 oficerów.** Dzienniki usiłują wyjaśnić to **rzekomym spiskiem przeciwko Waldemarasowi i jego klice.** Aresztowani mieli pozostawać w rzekomym kontakcie z emigracją **Pleczkajtisa,** oraz zakonspirowaią centralą litewskich S. D. na Żmudzi.

GUBERNATOR KŁAJPEDY ZABITY.

Kowno, 9. sierpnia (Tel. G. P.). **Gubernator Kłajpedy Merkis padł ofiarą tragicznej katastrofy samochodowej.** Maszyna uległa zupełnemu strzaskaniu. **Gubernator odwieziony do szpitala zmarł.**

LITWINI KOLONIZUJĄ POGRANICZE.

Wilno, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Na pograniczu polsko-litewskiem **władze litewskie osiedliły 150 kolonistów pochodzących z głębi Litwy.** Władze litewskie zamierzają w bieżącym miesiącu osiedlić w poszczególnych osadach, wsiach i miasteczkach jeszcze **około 1000 kolonistów**, którzy otrzymają od rządu na bardzo dogodnych warunkach mieszkania, ziemię i inwentarz.

POKAZYWALI MU WSZYSTKO. TYLKO NIE TO, CO CHCIAŁ WIDZIEĆ.

Wilno, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) „Dziennik Wileński" donosi z pogranicza, że korespondent „Chicago Tribune", który zwiedzał pogranicze od strony litewskiej, przewożony był przez kilku oficerów litewskich. **Samochód wiozący korespondenta omijał miejscowości. w których stacjonują większe siły litewskie, jak Olit, Orany i Koszedary.**

WYDOBYCIE ZATOPIONEJ ŁODZI WŁOSKIEJ.

Rzym, 9. sierpnia. (Tel. G. P.). Łódź podwodna F. 14 została przyholowana do Poli. Dokonano wydobycia zwłok. Praca ta była bardzo utrudniona, gdyż we wnętrzu łodzi **znajdował się jeszcze gaz chlorowodorowy. 27 zwłok ułożone na wielkim pontonie, poczem złożono je w kostnicy.** Oficerowie marynarki pełnią straż honorową.

—o—

ZATONĘLI WRAZ Z RATOWNIKIEM

Berlin, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Dwaj lipscy studenci na Menie poczęli tonąć. Uratował ich pewien żeglarz. Kiedy przybijał do brzegu, łódź się wywróciła i wszyscy trzej zatonęli.

Rząd litewski zgadza się na propozycje rokowań

z Polską w Genewie.

Gdańsk 9. sierpnia. (Tel. G. P.) **Jak donoszą tu z Kowna, rząd litewski przyjął już do wiadomości tekst polskiej noty, która proponuje wszczęcie polsko-litewskich rokowań w Genewie, na dzień 30-go sierpnia br. Z dobrze poinformowanych źródeł donoszą dalej, iż ze strony litewskiej propozycja ta nie napotka na żaden opór.** Sfery rządowe uważają notę tą za szczególną z tego względu, że opatrzona jest **podpisem nie samego ministra spraw zagranicznych, a kierownika wydziału wschedniego p. Hołówki.** Z tego też powodu nie omieszkają dać wyraz swemu zdziwieniu (!) w następnej swej nocie do rządu polskiego.

KOWNO SIĘ USPOKAJA.

Berlin 9. sierpnia. (Tel. G. P.) „Berliner Tageblatt" zamieszcza depeszę z Kowna stwierdzającą, że **nastrój tamtejszy w stosunku do dalszego rozwoju konfliktu polsko-litewskiego jest znacznie spokojniejszy.** W Kownie spodziewają się, że **kongres legjonistów w Wilnie nie będzie miał skutków zewnętrzno-politycznych i że mające się odbyć rokowania w Genewie będą miały przebieg normalny.** Kowno ożywione jest pod tym względem chęcią **życzliwego odniesienia się do tych rokowań i umożliwienia dojścia do porozumienia.**

W kołach politycznych Kowna stale podkreślają, że Litwa walczy w tym konflikcie jedynie **o swą niepodległość (?)** i **że żadną miarą nie może się zgodzić na zalegalizowanie zamachu Żeligowskiego** przez uznanie Wilna jako terytorjum należącego do Polski. Równocześnie koła tamtejsze twierdzą, że delegacja polska uznała propozycje litewskie dotyczące problemu komunikacji za praktyczne, a odrzuciła je tylko dlatego, że polskie min. spraw zagr. **domagało się tego odrzucenia ze względu na swą linję polityczną.**

W Kownie żywią nadzieję, że propozycje litewskie dotyczące komunikacji **będą mogły posłużyć za podstawę do porozumienia. Dziennik** zaznacza, że obecne napięcie polityczne między **Polską i Litwą nie może być powodem do żadnego zaniepokojenia,** ponieważ obaj partnerzy zgłaszają się do stołu konferencyjnego.

Praga 9. sierpnia. (Tel. G. P.) „Ceskoslovenska Republika" omawiając wizytę p. Köpke u posła Knolla w Berlinie, stwierdza, że **polsko-litewskie rokowania będą prowadzone nadal i stanowisku Polski nie można nic zarzucić. Ani rząd polski, ani polskie stronnictwa polityczne nie myślą o wojnie z Litwą.**

Wileński Zjazd - wielkiem świętem Legjonów.

MASOWE ZGŁOSZENIA ZAPOWIADAJĄ LICZNY UDZIAŁ UCZESTNIKÓW

Warszawa, 9. sierpnia. (Tel. G. P.). Tegoroczne **święto legjonowe, które w niedzielę obchodzone będzie w Wilnie, przybierze rozmiary wielkiej i podniosłej manifestacji ogółu legjonistów z całej Polski.** Zgłoszenia uczestnictwa w Zjeździe napływają ustawicznie i w samej stolicy przekroczyły znacznie tysiąc. Wobec tego Związek Legjonistów podjął starania o uruchomienie w sobotę **dwóch pociągów dodatkowych** z Warszawy do Wilna.

MINISTROWIE NA ZJEŹDZIE WILEŃSKIM.

Warszawa, 9. sierpnia. (Tel. G. P.). Na zjazd legjonistów do Wilna wyjadą z Warszawy ministrowie: Moraczewski, Kwiatkowski, Kühn, Świtalski, Meysztowicz i wicemin. Car.

Ustawa o sądach rozjemczych

POSTĘPOWANIE ROZJEMCZE W WYPADKACH ZATARGÓW.

Warszawa, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Min. pracy i opieki społ. opracowało projekt **ustawy o sądach rozjemczych. Umowa może być zawartą przez stowarzyszenie lub poszczególnych pracowników.** Po stronie pracowniczej umowa może być zawartą również przez związek zawodowy, a w razie braku związku **przez delegatów**, którzy zastępują zespół pracowniczy. Przy załatwianiu zatargów przewodniczący komisji rozjemczej usiłuje nakłonić strony do pojednania, gdy to jest niemożliwe rozpoczyna się **postępowanie rozjemcze z udziałem ławników, poczem zostaje wydane orzeczenie rozjemcze.** Orzeczenie nie odrzucone przez zespół zyskuje moc obowiązującą. W wypadkach doniosłych zastępca ministra pracy może orzekać w **charakterze rozjemcy.**

Prastare cmentarzysko słowiańskie

ODKRYTO NA POLSKIEM WYBRZEŻU BAŁTYKU.

Gdynia, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) **W pobliżu Hallerowa na wybrzeżu odkryto prastare cmentarzysko** Odkrycia dokonali **kadeci z Chełmna**, przebywający w obozie letnim przysposobienia wojskowego D. O. K. VIII. Kopiąc rowy, natknęli się oni na **groby kamienne.** Urząd konserwatorski w Poznaniu delegował dwóch konserwatorów, którzy objęli nadzór nad prowadzeniem dalszych robót wykopaliskowych. **Odkryto dotychczas 14 grobów.** Groby te dowodzą, że **wybrzeże polskie było zamieszkiwane w prastarych czasach przez ludność słowiańską. Odkryte grobowce pochodzą z okresu na 800 lat przed narodzeniem Chrystusa.**

POLSKA ZWYCIĘŻA NA SZABLE.

Amsterdam, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Wczoraj na szable w pierwszej puli Polska odniosła **wspaniałe zwycięstwo nad Anglją 11 : 5** i nad bardzo silną drużyną Stanów Zj. 9 : 7, **kwalifikując się w ten sposób do rozgrywek w finale.** — Skład drużyny: **Papee, Segda, Laskowski i Friedrich.** W spotkaniu szablowem z Ameryką Papee odniósł 4 zwycięstwa, Segda 4, Laskowski 2 i Friedrich 1.

W półfinale z drużyną belgijską Polska wygrała na szable 9 : 7 (Papee 3 zwycięstwa, pozostali po 2).

Ponadto drużyna szablowa odniosła jeszcze **wspaniałe zwycięstwo nad bardzo silną Holandją 12 : 4.** W ten sposób **drużyna szermiercza polska zakwalifikowała się obok Włoch, Węgier i Niemiec do finału.**

—o—

ZWYCIĘSTWO POLSKICH BOKSERÓW.

Amsterdam, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) W zawodach bokserskich na Olimpjadzie Polak **Górny** (waga piórkowa) odniósł w półfinale zwycięstwo na punkty nad Kanadyjczykiem Woelkersem. **Majchrzycki** taksamo zwyciężył amer. zawodnika Halaika.

Każdy powinien zostać członkiem L. O. P. P.

POLITYCZNA SENSACJA W ŁOTWIE.

Ryga, 9. sierpnia (Tel. G. P.). Opublikowanie fotografji listu w sprawie rzekomego **przyjęcia łapówki przez ministra finansów,** wywołało w prasie tutejszej wielką burzę. Dzienniki rządowe oświadczają zdecydowanie **że list musi być fałszowany.** Prokuratura zarządziła ekspertyzę fotografji listu. Badania rzeczoznawców pozwalają przypuszczać, że **istotnie zachodzi tu wypadek fałszerstwa.**

ZGON BOHATERA NAUKI.

Praga, 9 sierpnia. (Tel. G. P.) Zmarł tu docent uniw. Otto Horak. Był on specjalistą w dziedzinie gruźlicy i celem przeprowadzenia badań **przeszczepił sobie kulturę bakterji tuberkulicznych,** badając pod mikroskopem **zachodzące w swym organizmie zmiany. Doświadczenia te dały pozytywny rezultat i wzbudziły sensację w świecie lekarskim.** Obecnie dr. Horak **zmarł na gruźlicę** nie doczekawszy się wydrukowania swej pracy.

Pożar, który mógł być groźny w skutkach

OGIEŃ W RZĘSNIE POLSKIEJ. — OD PŁONĄCEJ CHAŁUPY KOLEJARZA ZAJĘŁO SIĘ KILKA DALSZYCH DOMOSTW. — ENERGICZNA AKCJA RATUNKOWA. — 10 DOMÓW SPŁONĘŁO. — ŁUNĘ WIDZIANO NAWET WE LWOWIE

Lwów, 10. sierpnia.

(?) Wczoraj o godz. 4-tej popołudniu wybuchł w zagrodzie kolejarza Jana Pycha w Rzęśnie polskiej pożar. W krótkim stosunkowo czasie ogień, wspomagany silnym wiatrem, objął dalsze chałupy. Na nieszczęście **fala pożaru szła w kierunku na Hołosko**. Mieszkańcy Rzęsny drżeli wprost na myśl o **nieszczęściu, jakieby wynikło, gdyby ogień dotarł do znajdujących się w pobliżu wojskowych zakładów amunicyjnych.**

Łuna pożaru, smugi dymu i latające iskry były widoczne w **Rzęśnie Ruskiej, Brzuchowicach, Kozicach, Hołosku, a nawet mieszkańcy peryferji Lwowa ze strony ulicy Zamarstynowskiej widzieli łunę.**

Wśród ogólnego zamętu jeden tylko człowiek nie stracił zimnej krwi, a był nim **inż. Ja'kowski**, który natychmiast **zaalarmował lwowską straż pożarną**. Podnieść trzeba, że wezwana straż **w stosunkowo krótkim czasie przybyła na miejsce pożaru, wioząc ze sobą motorówkę i rezerwoar wodny.** Równocześnie przybyły także straże pożarne z Rzęsny Ruskiej, Brzuchowic, Kozic, Hołoska, oraz **specjalna straż pożarna wojskowych zakładów amunicyjnych.** Również na miejsce pożaru przybyły liczne oddziały wojska, które pomagały w akcji.

Wspólnym wysiłkom wszystkich straży udało się po ciężkiej pracy **opanować szalejący żywioł**, wspomagany silnymi podmuchami wiatru. Niemniej jednak **spłonęło 10 domów.** Ofiar w ludziach na szczęście nie było. Kilka osób doznało lekkich poparzeń. Niestety w szeregu zagród **spłonął żywy inwentarz.** Ryki przypiekanego płomieniami bydła czyniły wstrząsające wrażenie.

Spłonęły gospodarstwa: Jana Pychy, Jana Budy, Marcina Pazucha, Agnieszki Greń, Walentego Piroga, Wojciecha Kiryły, Jana i Michała Pyzia. Budynki tylko w części były ubezpieczone. Szkód na razie obliczyć nie można,

są jednak olbrzymie.

Pożar spowodowały dzieci Pychy, które bawiły się zapałkami i zapaliły dom mieszkalny.

Podkreślić należy, że dzięki energicznej akcji uniknięto znacznie większej katastrofy, bo możliwa była ewentualność **eksplozji wojskowych Zakładów amunicyjnych D. O. K. VI., znajdujących się na pograniczu Hołoska i Rzęsny polskiej.** Katastrofa taka dotknęłaby i Lwów, a mianowicie najbliżej tego miejsca położoną **dzielnicę zamarstynowską**

—o—

Otwarcie linji kolejowej Stojanów-Łuck.

POŚWIĘCENIA LINJI DOKONAŁ KS. BISKUP SZELĄŻEK W OBECNOŚCI P. MINISTRA KUEHNA.

Lwów, 10. sierpnia.

Dziś o godz. 6 rano przejechał przez Lwów pan minister komunikacji **inż. Kühn,** który w towarzystwie wojewodów: lwowskiego **Gołuchowskiego** wołyńskiego **Józefskiego,** wicewojewody tarnopolskiego **Siedleckiego,** wyższych urzędników ministerstwa komunikacji, oraz prezesów dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, Radomiu i Stanisławowie i szeregu innych zaproszonych osób, udał się do Stojanowa celem wzięcia udziału **w uroczystości otwarcia i poświęcenia nowo wybudowanej linji kolejowej Stojanów—Łuck.** Wraz z panem ministrem przybyli: wiceminister spraw wojsk. gen. Konarzewski, oraz zastępca szefa sztabu gen. Kwaśniewski.

Właściwa uroczystość odbyła się o godz. 11 przed południem, **4 klm. za stacją Stojanów, na granicy województwa lwowskiego i wołyńskiego.** Poświęcenia linji dokonał **ks. biskup Szelążek z Łucka,** poczem pan minister **przeciął symboliczną wstęgę,** ogłaszając nową linję kolejową za otwartą. Z Dźwiniacz, gdzie odbył się obiad, pan minister wraz z orszakiem odjechał o godz. 18 do Warszawy

Otwarcie kongresu prawa międzynar.

Warszawa, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Dziś w pałacu Prezydjum Rady ministrów odbyło się **uroczyste otwarcie 35-go kongresu prawa międzynarodowego** w obecności Pana Prezydenta Rzpltej, pp. ministrów Moraczewskiego, Świtalskiego, Meysztowicza, oraz licznych przedstawicieli sfer prawniczych, politycznych i towarzyskich.

Wskrzeszenie nie jest już cudem.

DUŃSKI LEKARZ PRZYWRÓCIŁ DO ŻYCIA 81-LETNIEGO NIEBOSZCZYKA

Berlin, 9. sierpnia. (Tel. G. P.). Dzienniki tutejsze donoszą: Duńskiemu lekarzowi dr. Jakóbowi Nordentoftowi udało się **przywrócić zmarłego po operacji 81-letniego starca** z powrotem do życia przez dokonanie **zastrzyku adrenaliną w serce. Śmierć nastąpiła na 10 minut przed zabiegiem,** ponieważ pacjent nie wytrzymał narkozy, w jakiej go pogrążono na operacji i **uległ udarowi serca.** Po dokonaniu zastrzyku **serce poczęło gwałownie pracować, po chwili zaś powróciła praca płuc i puls.**

Specjaliści chorób sercowych są zdania, że **zabieg dra Nordentofta może być stosowany z powodzeniem specjalnie w wypadkach śmierci wskutek porażenia piorunem, lub prądem elektrycznym.**

Olbrzymi wybuch wulkanu sundajskiego.

PRZESZŁO 1000 LUDZI SPALIŁO SIĘ ŻYWCEM.

Timor 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Z Timoru donoszą o olbrzymim wybuchu wulkanu Rokatinda na wyspie Paloeweh. 7 wiosek jest całkiem zniszczonych od pożaru. Około 1000 osób spaliło się żywcem, a 600 osób odniosło rany od kamieni wyrzuconych przez krater. Skutkiem trzęsienia ziemi, które towarzyszyło wybuchowi, wyspa została zalana wodą, co pociągnęło nowe ofiary. Istnieje obawa, że 9 miejscowych statków zatonęło wraz z załogą.

Ograbienie grobów cesarzy chińskich.

ZRABOWANO Z 15 GROBOWCÓW WIELKIE SKARBY.

Paryż, 9. sierpnia. (Tel. G. P.). Dzienniki chińskie podają, że generał Tang Choo Chig przed wycofaniem się z Pekinu **dokonał zbezczeszczenia grobów cesarskinh Chihsjen** w celu wydobycia z nich kosztowności i przedmiotów sztuki. **Otworzono 13 grobowców, z których wybrano 4 olbrzymie szmaragdy i wielki djament, wartości 4 do 5 milj. funtów szterlingów.** Władze nacjonalistyczne rozpoczęły poszukiwania wśród handlarzy starożytności celem odnalezienia zrabowanych klejnotów oraz arcydzieł sztuki.

—o—

Mord popełniony pod hipnozą.

Budapeszt w sierpniu.

(s) Odkryto obecnie szczególne morderstwo, popełnione w czerwcu ubiegłego roku w Debreczynie. — Wśród zagadkowych okoliczności zamordowano tam wówczas właścicielkę domu, Martę Kiss. Policja w śledztwie **przesłuchała aż 128 podejrzanych o ten mord,** nie mogła jednak przeciw żadnemu z nich zgromadzić dostatecznych dowodów.

Niedawno na oddział psychjatryczny kliniki debreczyńskiej oddano niejaką Kovacsową, żonę policjanta. Opowiedziała ona, że **działając pod hipnozą pewnej swej przyjaciółki,** zamordowała panią **Kiss pałką** i zabrała jej woreczek **z pieniądzmi, który ofiara nosiła na piersi.** W woreczku był też pęk kluczyków, które ukryła. **Istotnie policja znalazła kluczyki w miejscu wskazanem.**

W dziwnej tej sprawie wszczęły władze ponowne śledztwo.

PROHIBICJA DLA MŁODYCH CHIŃCZYKÓW.

Londyn, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Rząd nacjonalistyczny chiński ma wydać zakaz **picia wódki oraz palenia tytoniu dla wszystkich obywateli chińskich poniżej 20 lat.**

—o—

Proszę o głos.

DLACZEGO WCIĄŻ BRAK „DROBNYCH"?

Lwów, 9. sierpnia.

W Polsce stale odczuwać się daje brak „drobnych". Zazwyczaj trudno jest otrzymać **resztę z 5 zł.** O zmianie 100 zł. często nawet marzyć nie można. Jeżeli szczęśliwie wymianę się uskuteczni, odczuwanry zawsze wielkie niezadowolenie, i jakby wielką łaskę ze strony wymieniającego.

Czy rzeczywiście jest tak źle z drobnymi? O ile informacje nasze są ścisłe, to przyczyna niewygody bynajmniej **nie leży w braku drobnych na rynku.** Mennica nasza pracuje b. intensywnie, stale w drobne zasila kasy skarbowe i bankowe, a polepszenia sytuacji w tym względzie nie widać dlatego, że pewne sfery, wbrew dobrze pojętemu interesowi własnemu, stale stoją na stanowisku, że **drobne winna im znosić... klijentela!**

Gdyby w zapatrywaniach tych nastąpiła zmiana, napewno ubyłaby jedna niedogodność... Właściciele sklepów winni raz zrozumieć, że należy rano zaopatrywać się w drobne w Banku Polskim i że nie wypada im dręczyć tych, z których żyją. Doprawdy **trzeba raz z brakiem drobnych skończyć.** Publiczność powinna kupować tam, gdzie resztę bez trudności dostaje. Z drugiej zaś strony, w celu wprowadzenia kogo należy na właściwą drogę, dobrzeby było, żeby Bank Polski, na pewien okres czasu, urządził **tymczasowe kasy wymiany.**

Przy tej sposobności trzeba również podkreślić pewną anomalję, jaką jest nieuzasadnione uprzedzenie **do t. zw. „białych" (jasnozielonych) pięciozłotówek** (z datą 1 maja 1925). Pomimo, że są one najzupełniej ważnym środkiem obiegowym, utarło się przekonanie, że banknoty te są „nieważne", lub bliskie wycofania. Prowadzi to nieraz **do niemiłych kolizji** z kupcami, kasjerami, konduktorami etc.

Należałoby przypomnieć oficjalnie ważność obiegową tych banknotów i obowiązek ich przyjmowania.

Uporządkowanie dworców kolejowych.

Warszawa, w sierpniu.

(c) Min. Komunikacji wydało zarządzenie w sprawie doprowadzenia do porządku **dworców kolejowych. Na** wszystkich dworcach umieszczone mają być **zegary** tak wewnątrz jak i zewnątrz budynków. Uporządkowane mają być i odremontowane wnętrza. W salach umieszczone mają być **plany danej miejscowości** dla orjentacji podróżnych.

—o—

Skandaliczna nora hazardu w Sopotach

zabiera Polakom pieniądze, honor a nierzadko i życie.

Czas zbojkotować tę mordownię, utrzymywaną przez zuchwałych hakatystów.

LICZNE SAMOBÓJSTWA OFIAR SOPOCKICH PAJĄKÓW KASYNOWYCH. — NOWOŻEŃCY RZUCILI SIĘ W FALE BAŁTYKU, PRZEGRAWSZY CAŁE MIENIE. — TUSZOWANIE SAMOBÓJSTW. — DWADZIEŚCIA MILJONÓW ZŁOTYCH W JEDNYM ROKU WEPCHALI POLĄCY W KIESZENIE PRUSKIE. — LWOWIANKA PRZEGRAŁA 19.000 DOLARÓW. — NIEMIECKA BRUTALNOŚĆ I CHAMSTWO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9. sierpnia.

(st). Z Sopot via Gdańsk dowiaduje się Wasz korespondent o **szeregu samobójstw,** jakie **zdarzyły się świeżo w Sopotach, w związku z przegraniem olbrzymich sum w tamtejszem kasynie gry.**

I tak wczoraj zauważyli rybacy na morzu **samotnie płynącą łódkę. Zaintrygowani** przyholowali ją do brzegu. W łódce znajdowała się jedynie **męska marynarka,** a w niej **kilka sztonów z kasyna gry.** Śledztwo wykazało, że w łódce tej wyjechała na morze młoda para z Warszawy, świeżo poślubiona, która **zgrawszy się w kasynie popełniła samobójstwo.**

Zaznaczyć należy, że cały szereg samobójstw, popełnianych w Sopotach **nie wychodzi wogóle na światło dzienne.** Policja tamtejsza **stoi bowiem na usługach kasyna i tuszuje wszelkie skandale, mogące zaszkodzić tej**

jaskini gry.

W samem kasynie pełni stale służbę kilku funkcjonarjuszy policyjnych, którzy pobierają zawrotne wprost honorarja.

Trzy czwarte klijenteli tej mordowni stanowią Polacy. Świadczą o tem znajdujące się w kancelarji kasyna **kartoteki** poszczególnych graczy. (Każdy gracz ma swoją kartotekę). **75 procent szafek nosi tytuł „Polen", a tylko 25 proc. „Deutschland". W ubiegłym roku pozostawili Polacy w sopockiem kasynie gry zwyż**

dwadzieścia miljonów złotych.

Bardzo często zdarzają się fakty, że **letnicy już w pierwszym dniu swego przybycia do Sopot przegrywają cały swój majątek i nie mają nawet pieniędzy na powrotną drogę. Świeżo pewien bogaty** kupiec z Warszawy **przybył z żoną i trojgiem dzieci do Sopot.** Tego samego wieczoru **przegrał w kasynie**

ponad tysiąc dolarów.

Ponieważ groził, że z powodu braku środków do życia popełni wraz **z całą rodziną samobójstwo,** zarząd dla **uniknięcia skandalu kupił mu**

bilety trzeciej klasy

pociągu zwyczajnego do Warszawy i **dał mu 50 zł.** „kieszonkowego" na drogę powrotną.

Żona wielkiego przemysłowca ze Lwowa, niejaka pani W. przegrała w sopockiej jaskini gry

19.000 dolarów.

Zaznaczyć należy, że w kasynie uwija się **cały szereg**

niebieskich ptaków,

którzy sami nie biorą udziału w grze, lecz kradną stawki. Złodziej taki **wybiera sobie na ofiarę laika,** który nie opanował jeszcze wszelkich tajników gry. Korzysta on z tego, że nowy gracz **ten stawia na więcej numerów** i następnie **w zdenerwowaniu zapomina, która jest jego stawką.** Osobnik taki **kradnie jedną ze stawek.** Jeśli gracz to zauważy i zażąda zwrotu, to mu oddaje, a jeśli nie, to stawka wraz z wygraną **przepada w kieszeniach złodzieja.**

Z Polakami obchodzą się Niemcy

w sposób brutalny

szykanując ich na każdym kroku. Jak wiadomo obok krupierów siedzą przy stole tak zwani **„Spielleiterzy",** których obowiązkiem jest uważać na stawki i rozstrzygać spory. **Każdy spór Polaka z Niemcem rozsirzygają zawsze „Spielleiterzy"**

na korzyść Niemca.

Pewna młoda pani z Krakowa żaliła się przed takim „Spielleiterem" na pewnego Niemca, który **w najbezczelniejszy sposób zabrał jej wygraną.** Na to „Spielleiter" ów **w brutalny sposób odepchnął ją i krzyknął do niej po niemiecku: „Pani tak możesz grać na ulicy w Warszawie, a nie u nas w Niemczech".**

Zaznaczyć należy, że zarząd kasyna rokrocznie po obliczeniu krociowych zysków przeznacza

olbrzymie sumy

na niemieckie Grenzschutze, Stahlhelmy i na inne tego rodzaju wrogie nam organizacje wojskowe.

Niestety nic nie zdoła powstrzymać Polaków do masowego uczęszczania do tej jaskini gry. Jak się dowiaduje Wasz korespondent **cały szereg wysoko postawionych osób zamierza wnieść petycję do Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie**

wydania ustawy

zabraniającej pod grozą kary sądowej uczęszczać Polakom do kasyna gry w Sopotach. Ustawa taka zostanie napewno przyjęta przez całe polskie społeczeństwo z wielką radością.

Żywcem ugotowała niewygodne dziecko.

TRAGEDJA OFIARY WIEJSKIEGO UWODZICIELA.

Lwów, 10. sierpnia.

(?) W Zaleszczykach dokonano 30 u. m. dzieciobójstwa. Niejaka Irena Symicnek, uwiedziona przez jakiegoś osobnika, powiła dziecko płci męskiej. Z tego powodu narażoną była na szereg nieprzyjemności i szykan ze strony sąsiadów. Chcąc pozbyć się żyjącego świadka hańby, **włożyła dziecko do gorącej wody, a następnie co chwili dolewała świeżego wrzątku tak długo, aż dziecko zmarło.** Na doniesienie sąsiadów przybyła na miejsce Komisja sądowo-lekarska, która zbadała powód śmierci dziecka i poleciła wyrodną matkę odstawić do więzienia.

Z dnia.

SŁUSZNE ZARZĄDZENIE.

Lwów 10 sierpnia.

Sposób, w jaki odbywają się wszelkie aresztowania wzgl. spisywania protokołów policyjnych na ulicy, są zawsze powodem **ogromnych zbiegowisk.** Lada drobny incydent, w którym interweniuje umundurowany funkcjonarjusz P. P., ściąga momentalnie roje nieznośnych gapiów, hamuje ruch uliczny i jest przykry w wysokim stopniu zarówno dla przedstawiciela władzy, jak i dla pociągniętego do odpowiedzialności. To też główna komenda P. P. zleciła, aby funkcjonarjusze P. P. przy spisywaniu **protokołów** w czasie zatargów lub przy zakłóceniu porządku publicznego **nie czynili tego na ulicach, lecz udawali się** wraz z pociąganymi do odpowiedzialności i poszkodowanymi do bram.

Zarządzenie to podyktowane względami na spokój i porządek publiczny, powitać należy z całem uznaniem.

Nowe aresztowania w związku z aferą Urbanowicza.

URBANOWICZ ZWALNIAŁ ZA PIENIĄDZE NIE POBOROWYCH, LECZ ODSYŁANYCH DO SZPITALA ŻOŁNIERZY. — ARESZTOWANIE KILKU POŚREDNIKÓW W TARNOPOLU. — ODKRYCIE DALSZEJ SKRYTKI PIENIĘŻNEJ NIESUMIENNEGO LEKARZA.

Lwów 10 sierpnia.

(?) Podana przez „Gazetę Poranną" wiadomość o aresztowaniu znanego w sferach wojskowych maj. Urbanowicza wywołała zrozumiałą sensację. Jak się z wiarygodnego źródła dowiadujemy, poza maj. Urbanowiczem nikt z lekarzy nie został aresztowany, co wskazuje, że wyłącznie Urbanowicz sam uprawiał na wielką skalę nadużycia.

Zaznaczyć musimy, że aresztowanie Urbanowicza **nie ma nic wspólnego z aferą poborową, której we Lwowie nie było. Aresztowany** lekarz z poborowymi nic nie miał wspólnego, zwalniał tylko

służących już w wojsku

żołnierzy i to wyłącznie nerwowo chorych, których lekarze pułkowi odsyłali na zbadanie do szpitala.

Prócz mjr. Urbanowicza aresztowano **we Lwowie osobę cywilną,** która pośredniczyła między aresztowanym a chorymi żołnierzami. **Pozatem na prowincji, a zwłaszcza w Tarnopolu aresztowano**

kilka osób,

a to trzech podoficerów i czterech cywilnych. Wszyscy oni pośredniczyli w akcji łapownictwa.

Jak już wczoraj donieśliśmy, znaleziono podczas rewizji w domu Urbanowicza **45.000 zł.** Pozatem w drugim misternie ukrytym schowku znaleziono

parę tysięcy dolarów

i szereg papierów wartościowych. Dochodzenia wykazały, że **papiery te zakupione zostały jeszcze w 1926 r., co wskazuje, że Urbanowicz od dłuższego już czasu uprawiał swe niecne praktyki.**

Ze względu na przebieg śledztwa **nie możemy ujawniać dalszych ciekawych szczegółów tej afery,** do której jednak w najbliższym czasie powrócimy.

CO MÓWI NEMO.

Po locie Idzikowskiego i Kubali.

Choć gdzieś na spodzie jest cenniejsza warstwa
Poza tą wodą, co wciąż zcieka z wanien,
W wszystkich nas żyje brzydki duch plotkarstwa,
Jak u pyskatych, podstarzałych panien.

Posłuchaj tylko, co mówią o locie
Dwóch polskich zuchów szynki i kawiarnie,
Nasze przekupki, kucharki i ciocie,
A duszę wnet ci choroba ogarnie.

Defekt motoru to bajka dla tłumu —
Zapewnia każdy, z plotkarzy szeregu.
Pili noc całą, mieli flaszkę rumu,
Byli na wyspie zaraz blisko brzegu.

Plotkarska ciżbo! najwyższy wzlot ducha
Językiem swoim rozbierasz na ćwierci,
Lecz paplaniny tej pewno nie słucha
Ten, kto nad morzem spojrzał w oczy śmierci.

10. lista uczestników

Konkursu letniego „Gazety Porannej".

Lwów, 10. sierpnia.

Nadspodziewanie liczny napływ zgłoszeń uczestników Konkursu letniego „Gazety Porannej" zniewala nas do przesunięcia terminu losowania o 5 dni. Czas ten zamierzamy wyzyskać na ukończenie druku listy zgłoszonych Czytelników, ewentualnie reklamacje. Zamiast więc 11. bm., losowanie odbędzie się nieodwołalnie w czwartek 16. sierpnia b. r. o godz. 12 w południe w lokalu redakcji naszego pisma. Jak zwykle weźmie w niem udział także notarjusz, a sporzadzony przez niego protokół wydrukujemy bezzwłocznie.

* * *

2461 Raczyński Władysław Lwów, 2462 Chmurkówna Danuta Tarnopol, 2463 Kreiner Sali Lwów, 2464 Kosturski Marjan Lwów, 2465 Gąsiorowska Zofja Lwów, 2466 Błażko Michał Lwów, 2467 Wołoszyńska Ludwika Lwów, 2468 Peczenik Salomon Lwów, 2469 Beck Helena Lwów, 2470 Gregorowicz Marja Lwów.

2471 Moszkowicz Maks Lwów, 2472 Vincenz Emilja Lwów, 2473 Wróbel Marja Lwów, 2474 Karmanowa Jadwiga Żółkiew. 2475 Rudnicki Stefan Czortków, 2476 Grzybowska Marja Czortków, 2477 Lubianików Dawid Chorostków, 2478 Bezkorowajna Stefanja Zagórze; 2479 Wisłocka Marysia Knihynicze, 2480 Skibiński Hipolit Cieszanów.

2481 Ziemba Adolf Lwów, 2482 Ostrawski Marjan Lwów, 2483 Dr. Schmetterling Adolf Lwów, 2484 Zborowska Marja Delatyn, 2485 Rogalska Franciszka Jarosław, 2486 Krakowska Marjr Mikuliczyn, 248? Röhr Wanda Mikuliczyn, 2488 Dziuba Karolina Jaworów, 2489 Lwaśko Jan Lwów, 2490 Baran Markus Zniesienie.

2491 Jan Kocur Porohy, 2492 Doller Artur Lwów, 2493 Makarewicz Stanisław Lwów, 2494 Hałaszczuk Piotr Borszczów, 2495 Schaedłowa Helena Borszczów, 2496 Andermanówna Rela Budzanów, 2497 Schramm Mikołaj Stanisławów, 2489 Schwarz Alfred Lwów, 2499 Szczepaniak Jan Broszniów, 2500 Perchał Józef Perehińsko.

2501 Lisowy Michał Złoczów, 2502 Klingerówna Anna Jezierna, 2503 Falk Anna Jezierna, 2504 Hoszowska Anna Tarnopol, 2505 Porębski Henryk Lwów, 2506 Gill Stanisław Stary Sambor, 2507 Czajkowski Bolesław Marjan Przemyśl, 2508 Jurczyński Juljusz Różan, 2509 Wieser Leon Lwów, 2510 Fick Edmund Kamionka Strumiłowa.

2511 Ziegler Stanisław Wolanka, 2512 Jankowski Karol Borysław, 2513 Pelechów na Helena Borysław, 2514 Slemp Władysł. Drohobycz, 2515 Ganbiakówna Marja Drohobycz, 2516 Tymralewiczowa Julja Jarosław, 2517 Dackowa Stanisława Czerlany, 2518 Nekulówna Helena Łańcut, 2519 Bednarz Aurelja Tarnopol, 2520 Sadowska Leontyna Tarnopol.

2521 Żarska Marja Uście zielone, 2522 Gasściel Roman Krechowice, 2523 Kranzowa Klara Przemyśl, 2524 Regerowa Stefanja Lwów, 2525 Gilewska Karolina Jarosław, 2526 Jurneczko Karol Uszkowice, 2527 Lipper Matylda Jarosław, 2528 Moskalewski Ferdynand Przemyśl, 2529 Szczerbiński Władysław Przemyślany, 2530 Sikorska Elżbieta Janczyn.

2531 Laus A. Przemyśl, 2532 Eder Tytus Lwów, 2533 Szygowski Józef Zakopane, 2534 Glücklich Henryk Przemyśl, 2535 Bartel Izydor Borszczów, 2536 Jeż Marja Lwów, 2537 Zugaj Edward Podniestrzany, 2538 Fechtner Jakób Lwów, 2539 Szpieglówna Hela Święte, 2540 Rejman Józef Łańcut.

2541 Baryła Andżej Witków Nowy, 2542 Pellich B. Radziechów, 2543 Trzciński Stanisław Dobrowlany, 2544 Kozłowski Adam Rychlice, 2545 Latawski Edwin Krosno, 2546 Darowska Olga Przemyśl, 2547 10 dyw. Żandarmerji Przemyśl, 2548 Olechnowska Eugenja Sambor, 2549 Dygowa Anna Sambor, 2550 Seeman Oskar Sambor.

2551 Monis Marcin Truskawiec, 2552 Steinbruchówna Genia Jezierna, 2553 Balan Eugenja Tłumacz, 2554 Jagielnicki Józef Kałusz, 2555 Misiewicz Teofil Białogóra, 2556 Flis Franciszek Tarnopol, 2557 Mildwurm Leon Tarnopol, 2558 Winklerówna Berta Tarnopol, 2559 Marcinowski Władysław Kołomyja, 2560 Zamiechowska Stanisława Kołomyja.

2561 Peer Władysław Przemyśl, 2562 Gamota Camila Zaleszczyki, 2563 Bobrek Zygmunt Bochnia, 2564 Janicki Bartłomiej Niżankowice, 2565 Bünger Salomon Drohobycz, 2566 Posterunek Policji Państw. Lisiatycze, 2567 Romanowska Zdzisława Załucze, 2568 Schmidt Kazimierz Drohobycz, 2569 Tomkiewiczówna Franciszka Skwarzawa, 2570 Wilk Antoni Stanisławów.

1571 Hlawaty Dyonizy Stanisławów, 2572 Rak Jan Stanisławów, 2573 Hefter Chaim Stanisławów, 2574 Littak Juljan Stanisławów, 2575 Bodek Adolf Stanisławów, 2576 Szpak Jan Wilcze, 2577 Löwenkron Henia Krystynopol, 2578 Zarembianka Wanda Krystynopol, 2579 Figurówna Eugenja Ksawerówka, 2580 Rosenblatt Edward Janów.

2581 Swadowska Marja Sokal, 2582 Jasser Alfred Chołojów, 2583 Ryziński Marjan Sądowa Wisznia, 2584 Rodorniówna Bronisława Lwów, 2585 Sawicki Adolf Mosty Wielkie, 2586 Grześkowiak Walenty Założce, 2587 Burowa Albina Krasne, 2588 Kuczewiczka Jan Żulice, 2589 Hudousek Franciszek Busk, 2590 Liphardt Franciszek Busk.

2591 Pospiszil Tomasz Busk, 2592 Kobierzycki August Żurawice, 2593 Kubalska Stefanja Lwów, 2594 Bardecki Mieczysław Sokal, 2595 Stasik Józef Bolechów, 2596 Kubisztówna Jadwiga Borysław, 2597 Kobryń Zygmunt Drohobycz, 2598 Nemethowa Apolonja Nowe Sioło, 2599 Rosenblum Mozes Podwołoczyska, 2600 Neumanowa Helena Lwów

2601 Nowosielska Eugenja Przemyśl, 2602 Segall Jerzy Leżajsk, 2603 Sochacka Eugenja Sieniawa, 2604 Maliniakowa Julja Lwów, 2605 Szłapacki Stefan Przemyśl, 2606 Panas Elżbieta Brody, 2607 Mazurkiewicz Emilja Łańcut, 2608 Druckerówna Fańcia Stryj, 2609 Inż. Szydłowski Mieczysław Bitków, 2610 Glińska Bronisława Śniatyn.

2611 Pohler Karol Sokal, 2612 Kowalska Stefanja Moszków, 2613 Szymonowicz Br. Uhrynów, 2614 Reichert Józef Chorobrów, 2615 Szumski Józef Drohobycz, 2616 Zacharczuk Sonia Stryj, 2617 Jarosz Zbigniew Stryj. 2618 Fullenbaum Matylda Lwów, 2619 Bibring Diana Stanisławów, 2620 Dr. Lew Juljusz Jazłowiec.

2621 Kohn Maurycy Buczacz, 2622 Skrzypiec Franciszek Rybnik, 2623 Jerich Salomon Wolanka, 2624 Litwińska Helent Lwów, 2625 Smolnicka Michalina Lwów, 2626 Ryndakówna Ewa Stanisławów, 2627 Husar Józef Stebnik, 2628 Popecki Roman Schodnica, 2629 Kuc Andrzej Jaworów, 2630 Głąb Jan Borysław.

2631 Lisowski Karol Borysław, 2632 Nachman Ber Rothenberg Wolanka, 2633 Dydyńska Helena Drohobycz, 2634 Gelb Bronisław Wolanka, 2635 Mielnik Stefan Niżniów, 2636 Rambausek August Jazłowiec, 2637 Oryszkiewicz Zofja Nadwórna, 2638 Pikul Aleksander Borysław, 2639 Nachorecki Aleksander Wolanka, 2640 Jackiewiczowa Tatjana Lubaczów.

2641 Michaliszyn Jan Knihynicze, 2642 Hołubowa Zofja Rohatyn, 2643 Moroz Józef Piotrowice, 2644 Żeliszkiewicz Tusia Bolszowce, 2645 Marks Karol Wołosiance, 2646 Dr. Eigenfeld Jan Bolszowce, 2647 Dobrzański Klemens Halicz, 2648 Gnda Wincenty Dassara, 2649 Wiszniewski Kazimierz Brzeżany, 2650 Hankiewicz Kazimierz Knihynicze.

2651 Hunca Czesław Buczacz, 2652 Scholzowa Janina Brzeżany, 2653 Piotrowska Izabela Podhajce, 2654 Stesłowicz Dominila Podhajce, 2655 Brzezińska Janina Podhajce, 2656 Hanke Marja Lwów, 2657 Korczowska Rysia Zbaraż, 2658 Hillmanówna Fizia Wygoda, 2659 Błażej Teodor Skole, 2660 Mossakowska Zofja Stryj.

2661 Koppel Markus Kołomyja, 2662 Bohr Michał Kołomyja, 2663 Hellwiżanka Marysia Stryj, 2664 Eckhardt Mieczysław Stanisławów, 2665 Skobrtalowa Michalina Tustanowice, 2666 Sikora Stanisław Włodzimierz, 2667 Ross Stefanja Łokacze, 2668 Zadorożny Władysław Sokal, 2669 Kiernicka Marja Rożniatów, 2670 Wiktor Wincenty Stryj.

2671 Gondzicńska Helena Stryj, 2672 Kopczyński Zbigniew Żółkiew, 2673 Sygiera Antoni Sokal, 2674 Mikulikowa Marja Stanisławów, 2675 Kraus Kazimierz Jarosław, 2676 Baczyńska Olimpja Myszkowice, 2677 Uibel Jakób Jarczowce, 2678 Baron Henryk Lwów, 2679 Fielecka Stefanowa Lwów, 2680 Brueck Salomon Lwów.

2681 Joscisberg Leon Drohobycz, 2682 Falik S. Lwów, 2683 Pomożybida Dymitr Ustrzyki dolne, 2684 Solewski Eugenjusz Siedliska k. Rawy Ruskiej, 2685 Chomiak Hilary Dorozów, 2686 Szachowa Teofila Żółkiew, 2687 Mańkowska Salomea Żółkiew, 2688 Jankiewicz Jan Macoszyn, 2689 Hyczko Józef Turka n. Str., 2690 Czopkowski Roman Lwów.

Krwawy napad bandycki w Kołomyji.

ZAMASKOWANY OPRYSZEK STRZELA DO BLACHARZA.

(Od naszego korespondenta.)

Kołomyja w sierpniu.

Mieszkaniec tutejszy, Ziegler, który nosi się z zamiarem **wyjazdu do Ameryki,** wychodząc z kawiarni, spostrzegł, że za nim idzie krok w krok **podejrzany osobnik.** Gdy Ziegler wszedł do swego mieszkania, osobnik ów oddalił się. **O godz. 11.30 bandyta zjawił się powtórnie, wyważył okno i wtargnął do ubogiego blacharza, Lejba Rozenbauma,** który mieszkał w tym samym domu co Ziegler. Zbudzony podejrzanym szmerem blacharz **począł krzyczeć wzywając pomocy.** Bandyta widząc, że sprawa przegrana, **strzelił do Rozenbauma, poczem zbiegł przez wybite okno.** — Jak widać, zbrodniarz omylił się w swej rachubie. Rozenbauma, który jest ranny w prawą pierś, odwieziono do szpitala. Za bandytą policja czyni energiczne poszukiwania.

FEJLETON „GAZ. POR." z 11. VIII. 1928

LI CORSARI.

Pomysł.

Herbert westchnął cichutko. Nudziło go to wszystko. Za każdym razem, gdy Jan miał nowe pomysły, musiał mu dokładnie opowiedzieć treść swego nowego romansu. Dziś, dla urozmaicenia, miał wysłuchać treść dramtu.

Gdyby przynajmniej Lili była obecną. Akurat dziś boli ją głowa i położyła się wcześniej do łóżka. Podczas gdy Jan napełniał znów kielichy winem, Herbert obserwował go ukradkiem.

— To ciekawe — myślał — że ten spokojny, zrównoważony człowiek tak bardzo zmienia się, gdy ogarnia go gorączka twórcza. Taki jest podniecony... Dobry chłopiec, ale zupełnie nieodpowiedni mąż dla Lili.

Tu zaznaczyć należy, że kiedy Jan zajęty był pisaniem nowego romansu, Lili bardzo nudziła się w domu i szukała rozrywki u swej przyjaciółki Eliny. Tak nazywało się oficjalnie. A tymczasem spędzała ona dnie całe w zacisznem mieszkaniu Herberta, w którem miała swe pantofelki, swoje kimono, jak w domu.

*

— Ten początek robi dobre wrażenie. Jest bardzo oryginalny.

— Oczywiście, bo jest świetny djalog. o, wiesz zresztą, że jestem mistrzem djalogów. **Dlatego też proszą mnie ciągle,** bym pisał sztuki sceniczne. Zrozumiałeś ten prolog?

— Oczywiście. Jest świetny!

Herbert nic właściwie nie zrozumiał. Myślał ciągle o Lili Próbował jednak te raz skupić się.

— No, mów dalej — prosił.

Jan wypił kielich wina jednym haustem. Wydawał się bardzo zdenerwowany. Oczy, zwykle takie metalowe, błyszczały jak w gorączce.

— Rozumiesz, jakie wrażenie wywrze ta sztuka — rzekł wolno. — Człowiek, bohater sztuki, zdolny autor, lecz nieszczęśliwy małżonek, którego zdradza żona. Ma on do niej zupełne zaufanie, wierzy we wszystko, co mu opowiada. Wierzy on, że żona trzy razy tygodniowo udaje się do swej przyjaciółki. A tymczasem ona spędza ten czas w zacisznem mieszkaniu jego serdecznego przyjaciela, w którem ma swoje pantofelki, swoje kimono... jak w domu.

Herbert poruszył się niespokojnie. Cóż to? Przypadek? Jakby się coś zmieniło w tym pokoju Jakaś inna atmosfera. Lili nigdy nie miała bólów głowy. Dlaczego akurat dzisiaj? Czy to przypadek, czy Jan nic podejrzewa ich?

Jan mówił dalej. Jego oczy błyszczały.

— A więc słuchaj uważnie! Pewnego dnia mąż przekonywuje się wreszcie, że jest zdradzany. Prędzej czy później zawsze się to dostrzeże.

Herbert chciał coś odrzec, ale język jakby mu przyrósł do gardła. — „Jan wie wszystko" — przemknęło mu przez myśl. — Umyślnie go wciągnął w zasadzkę, opowiadając, iż jest to treść dramatu, który ma zamiar napisać.

— On wie wreszcie wszystko — ciągnął dalej Jan. — Obrażona duma, ból, chęć zemsty. I teraz następuje wielka scena, punkt kulminacyjny mojego dramatu.

Kochanek jego żony jest jego serdecznym przyjacielem. On zaprasza go do siebie. I wówczas opowiada mu spokojnie... treść swojej nowej sztuki. Przyjaciel zaczyna pojmować, że zdrada jego została wykryta. A autor zdanie za zdaniem opowiada mu tę całą historję. I gdy wreszcie przyjaciel zrozumiał, że zdradzany mąż wie o wszystkiem, wówczas...

Herbert siedział półmartwy. Nie rozumiał, co się z nim dzieje. Z uporem patrzył na drzwi prowadzące do sypialni Lili. Co się dzieje za temi drzwiami? Czy Jan jej czegoś nie zrobił? Czy nie dopuścił się czegoś strasznego?

Wówczas zrozumiał również — ciągnął dalej Jan — że autor mu swą własną historję. I w śmiertelnym niepokoju poczyna gubić się w domysłach, gdzie jest ona? Czy się z nią coś złego stało? Czy obrażony mąż jej nie skrzywdził. Czy nie dopuścił się czegoś strasznego?

Herbert omal nie zwarjował z przerażenia. Jeszcze chwila i rzuci się na Jana. Gdy nagle... otworzyły się cicho drzwi i ukazała się Lili. Nie dowierzając swym oczom, patrzył na nią Herbert. Nie dowierzając swym uszom słuchał rozmowy.

— Dziękuję ci Lili serdecznie — wołał Jan wesoło. — Spójrz na Herberta, spójrz, jak siedzi blady i zmieszany. Tak bardzo **podziałała nań moja sztuka. O, teraz jestem pewien jej sukcesu.**

— A czy wiesz, Herbercie, komu mam do zawdzięczenia pomysł? Wyobraź sobie, że **opowiedziała mi go Lili. Zrozumiałem** odarazu, że taka sztuka może zrobić silne wrażenie. I naumyślnie opowiedziałem ją tobie tak dokładnie, akcentując drastyczniejsze sceny, by się przekonać, czy nie pomyliłem się. Tak, sukces jest zapewniony.

Herbert jeszcze nie mógł mówić. Ale było mu już tak lekko i dobrze na sercu. Z rozrzewnieniem spoglądał na Lili, na słodką Lili, która stała przed nim z czarującym uśmieszkiem na ustach.

— Jak można być tak nieostrożną! — pomyślał.

I przeczytał w jej wzroku odpowiedź:

— Przeciwnie! Teraz możemy być zupełnie spokojni!

Tłum. **F. M.**

Proroczy sen i niedoszła katastrofa okrętu

ZAGADKA, KTÓREJ NAUKA NIE MOŻE ROZWIĄZAĆ. — MEDJUM PRZEPOWIADA NA PODSTAWIE SNU NIEDOSZŁĄ KATASTROFĘ. — DWA DUCHY TOWARZYSZĄCE CZŁOWIEKOWI W ŻYCIU. — SPRAWDZONA PRZEPOWIEDNIA MEDJUM PRZEZ PISMO KAPITANA OKRĘTU.

(Do ryciny na stronie 1-szej).

Londyn w sierpniu.

(km) Bardzo wielu ludzi **nie wierzy** w sny, a jednak zdarzają się czasem takie fenomenalne wypadki, w których sen **odgrywa rolę proroctwa** i to wszystko co się niejednej osobie przyśni — w najdrobniejszych szczegółach powtarza się na jawie. Bardzo często zdarza się, że **sny niektórych osób naprawdę są prorocze i tutaj nauka dzisiejsza stoi przed zagadką.** Faktem jest, że można **przewidzieć przyszłość, pomimo braku logicznego wytłumaczenia.**

O takim proroczym śnie rozpisują się gazety angielskie. Oto miss Clara Gorris, znane medjum londyńskie ogłosiła w najbliższem kółku przyjaciół, że miała **niezwykły sen i przepowiedziała niedoszłą katastrofę okrętu „Gloria"**, zdążającego z wysp Kanaryjskich do Gibraltaru. Pod wpływem snu opisała dokładnie wygląd okrętu, miejsce niedoszłej katastrofy, oznaczyła dokładnie **dzień i godzinę**, a nawet wygląd sternika i kapitana okrętu. Otóż **okręt** płynąc wśród mgły, **zmylił drogę.** Na dobitek, sternik, mówiąc naszym językiem potocznym, „dał sobie na piec" i jakoś nie bardzo zdawał sobie sprawę z tego, dokąd płynie.

Jak wiadomo, koło wysp Kanaryjskich, **wzdłuż całego wybrzeża Afryki zachodniej** znajdują się na wielkiej przestrzeni rozsiane **drobne podwodne wysepki o skalistym wyglądzie, rzekomo dawne pozostałości mitycznej Atlantydy, nadzwyczaj niebezpieczne** dla żeglugi morskiej. To też odbywa się ona tutaj nadzwyczaj ostrożnie **i okręt, który zbłądzi z trasy, jest narażony na poważne niebezpieczeństwo.** — Tak się też stało ze statkiem **„Gloria". Zmyliwszy drogę, błądził** kilka godzin po nieznanej okolicy, aż wreszcie **utknął na mieliźnie** o kilka kroków od groźnych, ostrych bloków skalnych. **Przygoda cała skończyła się stosunkowo dość pomyślnie**, bo odliczając kilkanaście godzin straconego czasu i drobne uszkodzenia okrętu, nic naprawdę załodze ani ładunkowi się nie stało. Lecz od niechybnej katastrofy dzieliło zaledwie parę metrów. **Tak** opiewało sprawozdanie **kapitana okrętu** przysłane na prośbę kółka spirytystów.

W opisie dziewczęcia brzmi ono trochę odmiennie, bo samo ocalenie zawdzięcza załoga tylko **przewadze dobrego demona**, posiadającego w danej chwili władzę nad okrętem. Medjum oznajmia, że każdy człowiek posiada **dwa opiekuńcze duchy. Jeden jest demonem Zła, drugi Dobra.** Wówczas, kiedy człowiek traci pierwiastki dobre, bierze przewagę demon Zła i jest wtenczas silniejszy, tak, że jego towarzysz musi mu ulegać.

W chwili niechybnej katastrofy okrętu, **zwyciężył demon Dobra**, bo załoga była duchowo bardziej wartościowa. Zaiste, historja bardzo ciekawa, której trudno nie dać wiary, czytając **sprawozdanie** pisemne medjum o kilka dni wcześniej pisane i późniejszy raport poważnego **kapitana okrętu „Gloria".**

Nasza rycina przedstawia właśnie kilka epizodów tej niesamowitej historji.

Czarnobój postrzelony przez straż sow.

NA POLSKIEM TERYTORJUM.

Lwów 10. sierpnia.

(?) Ciekawy wypadek zdarzył się na granicy polsko-sowjeckiej. Naprzeciw lasu zabinieckiego pow. Borszczów **został postrzelony przez sowjecką straż graniczną Dawid Czarnobój**, lat 25, który szedł w towarzystwie **Stefana Hermana**, rosyjskiego poddanego do Skały celem zakupienia towaru we firmie Hausnera. Rannego opatrzył Herman, który następnie poszedł do Skały powiadomić Hausnera i dowódcę K. O. P. Dowódca wraz z lekarzem Dr. Schapirą przybyli na miejsce, gdzie znajdował się Czarnobój, którego ciężką ranę opatrzono. Odwieziony on został do powszechnego szpitala w Czortkowie.

Razem mają 25 lat

A JUŻ SPIESZĄ SIĘ DO STANU MAŁŻEŃSKIEGO.

Bukareszt w sierpniu.

(s) Z Gałaczu donoszą o szczególnej aferze miłosnej: 13 letnia uczenica drugiej klasy gimnazjalnej **Teodorina Jonescu** i jej kolega, również 13-letni **Cyryl Ciobotariu** postanowili — nie bacząc na swój młodociany wiek — pobrać się za wszelką cenę. Gdy rodzice próbowali odwieść ich od tego zamiaru przy pomocy **środków „domowych"**, t. j. chłosty, przedsiębiorcza parka umknęła z domu. Wkrótce potem przyłapano ich na jednej ze stacji, gdy chcieli jechać ku granicy, aby **przedostać się do Polski.** Panna Jonescu **oświadczyła energicznie, że szkoły ma już dosyć i że jeśli jej nie pozwolą wyjść zamąż, to popełni samobójstwo.**

Oboje żądnych wczesnego ożenku zbiegów odstawiono w karzące ręce rodzicielskie.

Pioruny przyczyną szeregu pożarów
w województwie tarnopolskiem.

PAPIEROS GAJOWEGOG SPALIŁ 50 MORGÓW LASU HR. BAWOROWSKIEGO.

Lwów, 10. sierpnia.

(?). **Olbrzymia fala pożarów** nawiedziła w ostatnich dniach ponownie województwo tarnopolskie. I tak 29. lipca wskutek **uderzenia piorunu** w stodołę Anny Łukienów w Żyznomierzu pow. Buczacz, powstał pożar, który błyskawicznie przerzucił się na gospodarstwo Onufrego Łukinowa. Pożar zniszczył dachy, budynkówi inwentarz martwy i inne rzeczy, wartości zł. 1.000. Energicznym wysiłkom ludności udało się pożar zlokalizować.

Wielką szkodę poniósł **hr. Baworowski** w Huciskach pow. Radziechów. 28 u. m. wybuchł pożar w jego młodym lesie, który zniszczył około 50 morgów, wyrządzając **szkodę na zł. 40.000.** Pożar powstał wskutek **porzucenia niedopałk apapierosa przez gajowego.** Dotychczas niewiadomo, czy las był ubezpieczony.

27 u. m. szalała burza z piorunami **w Borzykowie, pow. Podhajce.** Wskutek uderzenia piorunu w stajnię Hilarego Stetkiewicza, powstał pożar, który zniszczył budynki Stetkiewicza, Zinia i Andruszyna. Szkoda zł. 4.000 była ubezpieczona.

Również wskutek uderzenia piorunu zajęły się 2 bm. budynki gospodarskie Leona Sagańskiego w Petrykowie, pow. Tarnopol. Pożar zniszczył stodołę, stajnię, narzędzia gospodarskie etc., wartości zł. 4.009. Ucierpiały również zabudowania N. Harczyszyna, któremu pożar zniszczył dom mieszkalny, stodołę i inne rzeczy. Pożar objął też materjał budowlany Kaz. Kubrychta, który poniósł stratę 500 zł.

Tegoż dnia wskutek uderzenia piorunu **spłonęły budynki gospodarskie Onufrego Tokara w Leśnikach,** pow. **Brzeżany.** Szkoda około 2.000 zł. Budynki były ubezpieczone.

Wreszcie **w Dragówce, pow. Tarnopol** wskutek uderzenia piorunu spłonęły 2. bm. zabudowania Jana Bazara i Jana Lacha. Szkoda około 5000 zł.

Wielki pożar w pow. jaworowskim.

Ogień u pani Fener.

Lwów, 10. sierpnia.

(?) Wczoraj o godz. 11-tej wybuchł **wielki pożar w przysiółku Kącie pow. Jaworów.** Mianowicie wskutek wadliwej budowy komina wybuchł **pożar w domu Reginy Fener,** który w gwałtowny sposób rozprzestrzenił się i w krótkim stosunkowo czasie objął 10 zabudowań gospodarskich. Gospodarstwa te wraz z przynależnościami zostały kompletnie spalone. Szkoda wynosi zwyż 50.000 zł.

—o—

Walą się szkoły we Lwowie

a nikt nie poczuwa się do obowiązku zwrócenia na to uwagi.

Lwów, 10. sierpnia.

Jeszcze na wiosnę br. zwrócono uwagę Miejskiemu Urzędowi bud., że budynki, w których mieszczą się gimnazja: im. Kopernika i Batorego **grożą zawaleniem się.** Przeprowadzone przez komisję budowlano - policyjną w maju br. oględziny ustaliły, że **dotychczasowe stropy w tych budynkach muszą być bezwarunkowo zastąpione innymi,** natomiast salę geografji w gimnazjum im. Kopernika z powodu grożącego niebezpieczeństwa zawalenia się, **należy bezwarunkowo zamknąć.**

Mimo takiej opinji rzeczoznawców nie wydał Magistrat w tej sprawie dotychczas **żadnego zarządzenia** i nikt nie troszczy się o to, że z rozpoczynającym się rokiem szkolnym młodzież pobierać będzie naukę w tych salach, które uznano za nieodpowiednie i będzie narażona **na niebezpieczeństwo utraty życia lub kalctwo.**

P. dr. Matakiewicz powinien chociaż na chwilę porzucić swe niefortunne pomysły o stawie zamarstynowskim i halach szklanych, a zająć się grożącem niebezpieczeństwem w wyżej wymienionych zakładach naukowych, gdyż w razie katastrofy, wszelka odpowiedzialność spadnie na niego.

—o—

Zbrodniarze w roli królików doświadczalnych.

N. Jork, w sierpniu.

(e) Donoszą z Hawany, że państwowa komisja zdrowia przyjęła większością głosów projekt, wedle którego w przyszłości będzie można **zastrzykiwać skazanym na karę śmierci przestępcom, za ich zgodą, bakcyle raka dla celów naukowych.**

Przestępcy ci będą znajdowali się przez lat 12 **pod stałą obserwacją lekarską,** poczem po upływie tego terminu zostaną wypuszczeni na wolność.

—o—

„Skończone widowisko!"

Śmiertelna arja tenora.

N. Jork, w sierpniu.

(e) Niezwykle wstrząsający wypadek śmierci zdarzył się w Montrealu na pokładzie kanadyjskiego parowca „Beaverford".

Naczelny inżynier Robert Stevenson, zaprosił wszystkich oficerów okrętowych do swej kabiny na kolację.

Ponieważ Stevenson, który dawniej był śpiewakiem w operze, znany był ze swego głosu, więc poproszono go, aby **zaśpiewał arję z „Pajaców".**

Po odśpiewaniu ostatnich słów 3-go aktu **„Skończone widowisko"..** zachwiał się nagle i padł na ziemię.

Goście pospieszyli mu z pomocą, ale ratunek był spóźniony. **Atak serca zabił Stevensona.**

KRONIKA

10 Sierpnia Piątek Wawrzyńca m.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:
Piątek, 10. bm. „Pomsta Jontkowa".
Sobota, 11. bm. „Żydówka".
Niedziela, 12. bm. „Straszny Dwór".

*

Teatr Wielki daje dziś, w piątek na ogólne żądanie Walewskiego „Pomstę Jontkową", która zdobyła sobie całą muzykalną publiczność naszego miasta. W partji Janosika wystąpi świetny jej przedstawiciel p. Płoński, który opuszcza naszą scenę. W innych partjach wystąpią pp. Popowiczówna, Hinglerówna, Peter, Zopoth i in. W sobotę pożegnalny występ pierwszego tenora naszej opery p. Perkowicza w „Żydówce".

Bieżący sezon operowy zakończy dyrekcja narodową naszą operą „Strasznym Dworem" w niedzielę.

*

Teatr Nowości zamknięty.

* * *

REPERTUAR KINOTEATRÓW:
APOLLO: Kiedy mężczyźni szaleją...
AVENUE: „Niedola upadłych bliźniąt".
BAJKA: Podwójny program: „Dziewczę z chińskiej dzielnicy" i „Grota śmierci".
CASINO: Harry Peel „Czarny Pierrot".
CHIMERA: „W sidłach miłości apasza".
FATAMORGANA: „Miłostki".
GRAŻYNA: „Bitwa przy wyspach falklandzkich".
KOPERNIK: „Mściciele" oraz „Wielka afera", ponadto Odlot Bohaterskich lotników Kubali i Idzikowskiego.
LEW: „Motocyklem ponad obłoki", oraz „Dziewczęta bez posagu".
MARYSIEŃKA: „Mściciele" oraz „Wielka afera", ponadto Odlot Bohaterskich lotników Kubali i Idzikowskiego.
PALACE: „Telefonistka centrali hotelowej".
PASAŻ: „Galaor i jego sobowtór".
UCIECHA: „Parada rekrutów".

POŻEGNALNY WYSTĘP MIECZYSŁAWA PERKOWICZA.

W sobotę 11. bm. żegna Dyrekcja teatrów miejskich i publiczność lwowska **tenora Mieczysława Perkowicza.** Wystąpi on raz ostatni w niezrównanej swej kreacji Eleazara w „Żydówce".

Młody ten artysta, posiadający **przepiękny, rozległy głos, metaliczną dźwięczną górę, przytem wybitną inteligencję i wielką kulturę muzyczną, zapisał się chlubnie u muzykalnej publiczności lwowskiej jak i u krytyki,** która rokuje mu **świetną przyszłość.** Dowodem tego ostatnie przedstawienie „Pajaców". Po odśpiewaniu wielkiej arji Cania nie chciała publiczność puścić ze sceny swego ulubieńca, **darząc go niemilknącemi oklaskami** i wywołując bez końca na widownię.

Miło zaznaczyć, że p. Perkowicz zyskał sobie nietylko szczere uznanie i sympatję Dyrekcji i publiczności, ale też **lubiany był przez kolegów, chóry i cały personal teatralny.** Z żalem pożegna go Lwów, odstępując swego ulubieńca Poznaniowi, który z okazji Wystawy powszechnej zaangażował najlepsze siły w Polsce. Na sobotniem przedstawieniu nie braknie nikogo z muzykalnych Lwowian, by utalentowanego śpiewaka pożegnać słowami: „do widzenia".

Staraniem Grupy Legjonistów Lwowskich odbędzie się 12. bm. o godz. 5 pop. w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda 5. publiczna transmisja radjowa przemówienia Marszałka Józefa Piłsudskiego na zjeździe Legjonistów w Wilnie. Transmisję poprzedzi krótki odczyt o Legjonach. Czysty dochód na budowę pomnika śp. pułk. Lisa-Kuli. Miejsca siedzące 1.50 zł., stojące 1 zł. Aparat odbiorczy załączyła bezinteresownie firma inż. K. Wiśniewski, ul. Szajnochy 2.

Aresztowanie jednego z bandytów

KTÓRZY NAPADLI NA KARCZMĘ ORLENDERÓW

(Od naszego korespondenta).

Żółkiew w sierpniu.

Policja żółkiewska jest już na tropie sprawców napadu bandyckiego na ustronną karczmę w lesie między Żółkwią a Mostami Wielkiemi. Energiczne śledztwo prowadzone umiejętnie przez tutejszy posterunek P. P., wydało plon. Starszy posterunkowy Bobowski, idąc za pewnym śladem, przyaresztował **wczoraj mocno podejrzanego o współudział rabunku znanego włamywacza Jana Mozera z Białego Lasu obok Turynki.** Aresztowany wypiera się wprawdzie zarzuconego mu czynu, ale skonfrontowana z nim służąca Orlenderów rozpoznaje **w nim z całą dokładnością jednego z bandytów, który z bronią w ręku napadł na dom jej słuźbodawców.**

Auto Pogotowia najechane przez tramwaj,

ZOSTAŁO STRZASKANE, TRAMWAJ MA RYSĘ, A WÓZ, TRZECI PARTNER ZDERZENIA, OKULAŁ.

Lwów, 10. sierpnia.

(?) Istnieje rozporządzenie Inspektoratu ruchu M. K. E., że na skrętach ulic **tramwaje mają stawać, o ile nadjeżdża karetka Pogotowia ratunkowego,** aby w ten sposób dać pierwszeństwo spieszącemu z pomocą lekarzowi. Wczoraj na tem tle zdarzył się wypadek, który omal nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Spiesząca do chorego karetka Pogotowia ratunkowego na skręcie ul. Ruskiej i Podwala **zetknęła się z wozem elektrycznym. Tramwaj miast stanąć wjechał w silnym pędzie na karetkę Pogotowia.** Karambol „uzupełniony" został z trzeciej strony, gdyż na karetkę najechał także i wóz zaprzężony w parę koni. Na szczęście **obeszło się bez ofiar ludzkich, natomiast auto Pogotowia ratunkowego zostało potrzaskane,** wóz złamał koło, a tramwaj został zarysowany. Winę wypadku ponosi podobno motorowy.

Wyjaśnienie. Odnośnie do artykułu umieszczonego w numerze 8568. „Gazety Porannej" z 23 lipca 1928 pod tytułem „Siostrzenica metropolity ks. Szeptyckiego bigamistką", jesteśmy proszeni o wyjaśnienie, że Anna Gregorińska, zamężna I-o Skleniarska, II-o Heidenowa nie jest siostrzenicą Księdza Metropolity. (Od siebie pragniemy dodać, że informację powyższą zaczerpnęliśmy z prasy wiedeńskiej i rumuńskiej. — Red.)

(?) **Piekielne awantury nocne.** Wczoraj wieczorem realność przy ul. Kochanowskiego 6. była widownią niesamowitych scen, które wywołały popłoch wśród przechodniów. Jak się okazało awantury te powstały między współwłaścicielami realności a przybyłym z prowincji lokatorem, który nabył mieszkanie od poprzednika. Przerażeni niesamowitymi krzykami lokatorzy wybiegli w bieliźnie na podwórze. Jedno z dzieci z przestrachu ciężko wskutek tego się rozchorowało.

(?) **„Lepszy ananas".** W ręce policji wpadł wczoraj Stefan Repetiuk false Piasecki, lat 37, bez miejsca zamieszkania, poszukiwany za popełnienie całego szeregu oszustw przez wyłudzanie pieniędzy pod pozorem sprzedaży mieszkania, dostarczania posad i t. p.

(?) **„Nieznani sprawcy"** korzystając z nieobecności w domu Bronisławy Eljasowej, zam. przy ul. Stryjskiej 22., włamali się do jej mieszkania i skradli garderobę oraz biżuterję nieustalonej narazie wartości.

(?) **Na dworcu kolejowym Lwów-Podzamcze** nieznany sprawca skradł z kieszeni Abrahama Halperna, zam. w Busku portfel zawierający 70 zł. i kilka sztuk weksli.

(?) **Sokół i sweter.** Marja Sokół, lat 19 (ul. Szeptyckich 5.) wpadła w ręce policji za kradzież sweteru damskiego na szkodę ajenta Leona Weistocka, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 32.

(?) **Wskutek udaru sercowego** zmarł nagle dozorca realności przy ul. Grottgera 8. Kazimierz Romach, lat 46. Przybyły lekarz polecił zwłoki odstawić do Instytutu medycyny sądowej.

(?) **Krzepki inwalida.** Józef Nadler, zam. ul. Lelewela 15., doniósł policji, że onegdaj napadł go na podwórzu niejaki N. Koralak, inwalida, zam. u dozorcy tej realności i pobił go dotkliwie laską do tego stopnia, że przez kilka dni pozostawał w domu.

(?) **Aresztowanie dzieciobójcy.** W związku z podaną przez nas wiadomością z 31. lipca br. w sprawie morderstwa popełnionego przez Ferdyn. Kuropatwieckiego na 10-cio miesięcznej córce, który po czynie zbiegł i ukrywał się przed policją, dowiadujemy się, że wyrodny ojciec został wczoraj przytrzymany i oddany do aresztów policyjnych.

Ze świata.

Dwaj wybitni artyści polscy pianista Seweryn Eisenberger oraz skrzypek Feliks Eyle zostali zaangażowani na szereg występów do Ameryki północnej.

Statek szkolny marynarki wojennej „Iskra" (żaglowiec) w swej podróży ćwiczebnej przybył 5. bm. do Dunkierki (Francja). Z Dunkierki uda się do portów portugalskich Vigo i Porto, skąd następnie popłynie wprost do Casablanki (Afryka). Na pokładzie oprócz załogi znajduje się przeszło 20 kadetów.

Wielka eksplozja w rafinerji nafty. W rafinerji nafty Lawrencewille (Indjanopolis) nastąpiła eksplozja. Zginęło 8 ludzi, los 15 ludzi jest niewiadomy. Istnieją obawy, iż wszyscy oni zginęli.

Z powodu omyłki w telegramie podaliśmy, że na los 55075 padła wygrana w wysokości zł. 80.000, podczas gdy w rzeczywistości padła na powyższy los wygrana tylko 800 złotych. „Nadzieja", Lwów. 6491

Po trupie brata do ożenku.

Lwów, 10. sierpnia.

(?) **W Chocimierzu, pow. Tłumacz,** miała miejsce ponura tragedja zakończona bratobójstwem. Mianowicie Katarzyna Petro zamordowała we śnie kilkoma uderzeniami siekierą w głowę brata swego Ignacego, dlatego, że stał na przeszkodzie jej związkowi małżeńskiemu. Bratobójczynię aresztowano.

Na ulicach Lwowa mdleją ludzie z głodu.

Lwów, 10. sierpnia.

(?) Na ul. Skarbkowskiej wywołała wielkie zbiegowisko leżąca na ziemi i wijąca się w bólach jakaś kobieta. Zaalarmowane Pogotowie ratunkowe odwiozło ją karetką Pogotowia do szpitala i tu okazało się, że kobietą jest Katarzyna Setna, która z braku środków do życia zemdlała z głodu.

Koło Muzeum Przemysłowego upadł wczoraj wycieńczony z głodu niejaki Juljan Mazurkiewicz. Nieszczęśliwym zaopiekowało się Pogotowie ratunkowe, które odwiozło go do szpitala.

Dostał nożem, niewiedzieć od kogo i zaco.

Lwów, 10. sierpnia.

(?). Ulicą Słoneczną przechadzał się wczoraj kupiec **Moses Rosenmann.** Nagle nieznany sprawca uderzył go niespodzianie z tyłu **nożem w głowę i plecy,** tak, że Rosenmann padł na ziemię, a sprawca korzystając z zamieszania, zbiegł. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala powszechnego.

Uboga staruszka, 65 lat licząca, kaleka, ma amputowaną nogę i uszkodzoną rękę, wskutek czego jest zupełnie niezdolną do pracy, prosi o laskawą pomoc. Datki skierować należy do Administracji, dla staruszki kaleki.

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Piątek, 10. sierpnia 1928.

Warszawa (1111) 18.00 Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry mandolinistów. 20.15 Koncert symfoniczny orkiestry Filharmonji warsz., organizowany wespół z Polskiem Radjo. Solistka: Marja Kusewicka (śpiew).

Kraków (566) 17.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 18.00 i 20.15 Transmisja z Warszawy.

Poznań (344) 18.00 Koncert popołudniowy orkiestry salonowej. 20.15 Transmisja z Warszawy. 22.40 Muzyka taneczna.

Katowice (422) 18.00 Koncert popołudniowy z udziałem p. Wandy Zamorskiej (śpiew) i p. Bończy-Tomaszewskiego (akompanjament). W programie wyjątki z operetek.

Wilno (435) 20.15 Transmisja z Warszawy.

Wrocław (322) 20.30 „Biedny Henryk" legenda niemiecka G. Hauptmanna.

Londyn (361) 20.45 Radjokabaret. 22.35 Muzyka kameralna. 24.00 Muzyka taneczna.

Stuttgart (379) 20.00 Koncert ork. filh. 21.00 Koncert chóralny i muzyka kameralna.

Frankfurt (428) 20.15 Koncert marszów. 21.15 Koncert wieczorny.

Brno (441) 19.00 Koncert muzyki skandynawskiej. 21.00 Koncert z wystawy.

Berlin (484) 21.30 Fantazje operowe. W programie opery Wagnera, Donizettiego i Verdiego.

Daventry (491) 21.00 Stare pieśni ludowe. 23.15 Muzyka taneczna.

Wiedeń (517) 20.05 „Im weissen Röss'l" komedja Blumenthala i Kadelberga. Nast. jazzband.

Monachjum (535) 16.00 „Walkirja" opera Wagnera.

Sobota, 11. sierpnia 1928.

Warszawa (1111) 12.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.15 Koncert popularny orkiestry Filharmonji warszawskiej, organizowany wespół z Polskiem Radjo. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. W programie muzyka operowa i operetkowa. 22.30 Muzyka taneczna z restauracji „Oaza".

Poznań (344) 7.00 Gimnastyka poranna — przeprowadzi p. Waxmann. 20.15 Transmisja z Warszawy. 22.40 Muzyka taneczna. 24.00—2.00 XXI koncert nocny firmy „Philips".

Kraków (566) **Katowice** (422) **Wilno** (435) — 20.15 Transmisja z Warszawy

Praga (348) 20.30 Wieczór śpiewu. 21.00 Transmisja z Brna.

Londyn (361) Koncert ballad. 20.35 Radjokabaret. 21.00 Transmisja z Queens Hall. Koncert inauguracyjny. Soliści wokalni, oraz orkiestra symfoniczna pod dyr. Henri Wooda. 23.35 Muzyka taneczna z hotelu Savoy.

Stuttgart (379) 20.30 Transmisja z Berlina. Następnie występ gościnny Josmy Selim i Ralpha Benatzky'ego.

Tuluza (391) 20.30 Koncert symfoniczny.

Rzym (447) 21.00 „Pajacé" opera Leoncavalla.

Berlin (484) 17.00 Wesoła audycja p. t. „Śmiejcie się zdrowo!!". 20.30 Transmisja koncertu z Opery przy placu Republiki. 22.30 Muzyka taneczna.

Wiedeń (517) 17.50 Akademja muzyczna. Steffi Barasch (śpiew) i Ferdynand Adler (skrzypce). 18.50 wesołe przygody sportowe. 19.45 „Susi" operetka A. Herczega.

WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 108 — Dodatek tygodniowy do Nr. 8587 z dnia 11. sierpn a 1928.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Czego żądamy od sędziego?

Stała praca w kierunku umysłowym i fizycznym, oto cel naszych sędziów.

Od Redakcji: P. Franciszek Usarz, prezes O. K. S., którego wyłączną jest zasługą obecny wysoki poziom lwowskiego K. S., przesyła nam cenne uwagi w zawsze aktualnej kwestji sędziowskiej, które poniżej zamieszczamy

Lwów, 10 sierpnia.

Kwestja sędziowska jest wciąż jeszcze bolączka wielu klubów, którzy nie mogą z niektórymi sędziami się pogodzić, jak i wielu sędziów, którzy nie mogą zdobyć sobie u graczy, a czasem i u publiczności zaufania, potrzebnego dla wywiązania sie z ciężkiego obowiązku sędziowania.

Czem wobec tego odznaczać się winien sędzia, który chce być uważany za dobrego sędziego?

Odpowiedź na to pytanie **bardzo trudna** — lecz spróbujmy ją dać choć w części:

Od powstania sportu piłki nożnej po dzień dzisiejszy nie ulegała nigdy wątpliwości konieczność prowadzenia prowadzenia zawodów przez **człowieka, niezależnego** zupełnie od klubów grających, którego nazwano sędzią. Czy nazwa ta jest trafną, pozwalam sobie wątpić, gdyż niczego sędzia nie rozsądza, lecz jest tylko technicznym kierownikiem. I tu leży najczęściej nieporozumienie pomiędzy sędzią, graczami i publicznością. Nie jest dobrym sędzią ten, kto zadowoli się tylko odgwizdywaniem przekroczeń przepisów, **bez utrzymywania w swem ręku faktycznego kierownictwa gry.** Nie będzie nigdy dobrym sędzią ten, kto pozwoli sobie wydrzeć z rąk kierownictwo, czyto przez graczy, czy przez publiczność, a sam zadowoli się tylko drugorzędną rolą maszyny, odgwizdującej pewne przekroczenia przepisów. A takich właśnie ludzi mamy pośród sędziów jak najwięcej! Stąd pochodzą też wszelkie nieporozumienia!

By móc więc należycie zadanie swe spełnić, musi każdy sędzia **odpowiadać kilku warunkom**, o których chcę parę słów powiedzieć. Każdy poświęcający się „sportowi sędziowskiemu", musi być byłym graczem, ewentualnie tak wielkim miłośnikiem gry w piłkę nożną, by rozumiał grę w każdej jej fazie, by znał każdą możliwość przekroczenia przepisów na pewnej części boiska z góry, by znał też i to dokładnie psychikę graczy w poszczególnych momentach gry. Gdyby sędziowie faktycznie wszystko to brali pod uwagę — uniknęłoby się wiele nieprzyjemności i dla nich samych i dla klubów.

Podstawą działalności sędziego na boisku jest **ścisła bezstronność.** Przeciwko sędziom oddającym się pracy w klubach, mają zawsze inne kluby pewne zastrzeżenia, podejrzewając ich o chęć działania na niekorzyść innych klubów, choćby nawet taki sędzia najlepiej ze swego zadania wywiązał się. Dlatego wskazanem bardzo jest **wstrzymywanie się sędziów w czasie sprawowania czynnie funkcji** sędziego od obejmowania jakiejkolwiek odpowiedzialnej funkcji w jednym z klubów, a już bezwzględnie **winno być zakazane** obejmywanie jakiejkolwiek funkcji w sekcji piłki nożnej klubu, gdyż tylko zupełna niezależność od wpływów klubowych pozwoli mu wznieść się ponad grę i utrzymać się **pewnemi zaletami umysłowemi i fizycznemi**, by móc swemu powołaniu sprostać.

Do takich zalet umysłowych należą: **pewność siebie, wynikająca z dokładnej znajomości przepisów,** która jednak w żadnym wypadku nie powinna powstrzymywać sędziego w poprawieniu swego rozstrzygnięcia, gdy spostrzeże — nim gra zostanie rozpoczęta — że wydał błędne orzeczenie. Przepisy bowiem nie są tak ścisłe, by ujmowały wszlkie mogące zajść na boisku w grze fakty, a więc nie zapobiegają pomyłkom sędziego.

Na pewności siebie samego opiera się jego stanowczość w stosunku do graczy i w rozstrzyganiu przekroczeń gry. Wskazanym jest jednak jak najdalej **idący takt** w postępowaniu z graczami, by ich nie zrażać przeciwko sobie i nie psuć wskutek tego gry. Szybkie orjentowanie się w coraz to nowych sytuacjach, trafna decyzja oraz wydawanie jasnych i rozumnych dla wszystkich rozstrzygnięć **są koroną działalności sędziego,** gdyż nie pozwolą mu nigdy wypuścić z rąk swoich kierownictwa gry i nie dadzą mu się opanować przez graczy czy publiczność.

W końcu **do zalet umysłowych zaliczyć musimy prawość charakteru** każdego sędziego oraz lojalność współdziałania z władzami piłkarskiemi.

O ile **zalety fizyczne** przedstawiają wielką korzyść dla samego sędziego, o tyle dla graczy i publiczności ważniejsze są zalety fizyczne, **które łatwiej w oczy wpadają.** Sędzie więc musi odznaczać się dobrą budową ciała, bez widocznych wad zewnętrznych, czy też wewnętrznych, dobrą postawą, dużą energją, wytrzymałością, ruchliwością, zręcznością oraz schludnością. Nie będę wdawał się tu w omawianie poszczególnych z tych zalet z osobna, gdyż żadnej wątpliwości nie ulega, że są one każdemu sędziemu bardzo potrzebne. By jednak każdy sędzia był w posiadaniu tych zalet, czyli innemi słowy, by był stale w dobrej kondcji fizycznej, musi być bezwzględnie czynnym sportowcem. Musi uprawiać jakiekolwiekbądź sporty, któreby urabiały jego postawę, podtrzymywały w nim wytrzymałosc, wzmagały ruchliwość i zręczność. W rzeczywistości jednak takich członków sportowców posiada Lwowskie Kolegjum Sędziów **nieznaczną ilość.** Większość członków wskutek zajęć zawodowych, przeszkód natury osobistej itp. **nie uprawia żadnych sportów,** uważając za rzecz wystarczającą poprowadzenie raz w tygodniu lub raz na dwa tygodnie jednych zawodów, co naturalnie **nie wpływa** na podniesienie sprawności fizycznej sędziego, lecz właśnie wskutek silniejszego wyczerpania zmusza go do dłuższego wypoczynku.

Jak z zestawienia tych wszystkich wyliczonych wyżej wymagań od sędziów wynika, nie mamy zbyt dużo takich, którzyby wszystkim warunkom odpowiadali. Jest rzeczą naturalną, że każdy **najlepszy nawet sędzia będzie miał swe braki** w jednym czy drugim kierunku, że wymagania te są zbyt idealnie pojęte — to jednak **dążeniem naszem** jako sędziów, powinno być zbliżenie się do ideałów:

„stała praca nad sobą w kierunku umysłowym i fizycznym.

—o—

Legja-Pogoń

rozegrają zawody w niedzielę 12. na boisku Pogoni.

Lwów, 10. sierpnia.

W niedzielę dnia 12 sierpnia br. o godz. 5-tej popoł. odbędą się na boisku LKS. Pogoń za rogatką stryjską zawody w piłce nożnej o mistrzostwo Ligi L. Z. P. N.

Nazwy obu klubów mówią bardzo wiele same za siebie, to też należy się spodziewać niezwykle **pięknej, zaciętej i pełnej emocji walki.** W bież. sezonie znajduje się Legja z Warszawy (najlepszy wojskowy klub w Polsce) w nadzwyczajnej formie, czego najlepszym dowodem są jej wyniki, uzyskane nie tylko z drużynami krajowymi, ale także z zagranicznemi.

Ostatniej niedzieli po zaciętej walce **odniosła Legja zasłużone zwycięstwo nad I. F. C.** w stosunku 4:3 i zajęła temsamem zaszczytne miejsce w tabeli mistrzostw Ligowych.

Legja zjeżdża do Lwowa w swym najsilniejszym i eprezentacyjnym składzie.

Pogoń pomna z początkiem sezonu **sromotnej porażki** doznanej w Warszawie w **stosunku 7:0** ze strony Legji, wytęży wszystkie swe siły, by zwyciężyć i zrehabilitować się w oczach swych sympatyków.

Powyższe zawody poprzedzi o godz. 3.30 popoł. spotkanie towarzyskie.

ORZEŁ BIAŁY — POGOŃ I. B.

Wyżej wspomniane zawody ściągną niewątpliwie na boisko Pogoni jak zwykle **rekordową ilość publiczności,** to też celem uniknięcia niepotrzebnego natłoku przy kasach na boisku, należy się wcześniej zaopatrzyć w bilety w przedsprzedaży, tembardziej, że ceny w przedsprzedaży są o wiele tańsze, aniżeli przy kasie na boisku.

Przedsprzedaż biletów począwszy od piątku tj. 10 bm. odbywa się w firmie „Maraton" przy ul. Akademickiej l. 22 i w Aptece dr. Stenzla plac Marjacki l. 8.

Echa jubileuszu L. K. T. i M.

Pismo Zarządu Związku Pol. Towarzystw kolarskich.

Lwów, 10. sierpnia.

Zarząd Związku Polskiego Towarzystw Kolarskich, biorąc pod uwagę niezwykłe trudności organizacyjne i finansowe w podjęciu zorganizowanej przez WPanów **olbrzymiej imprezy kolarskiej** — biegu Kraków — Lwów i biorąc pod uwagę również znakomite ich przeprowadzenie, wyraża niniejszem wszystkim, którzy się do udania zawodów przyczynili **serdeczne podziękowanie.** Inicjatorom biegu, którzy pracowali z zaparciem się nad doprowadzeniem do skutku tych pięknych zawodów, Zarząd Związku wyraża **swe uznanie,** mając nadzieję, że suma włożonej przez nich pracy, pozostanie wskazówką dla naśladowania i będzie miała dla rozwoju kolarstwa niespożyte znaczenie.

Jubilat, Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów, **dał przykład kolarstwu polskiemu, jak należy pracować szybko i owocnie.** Niech dalej idzie w pierwszym rzędzie zasłużonych, jak czynami swemi stwierdza.

Związek Polski Towarzystw Kolarskich:

Sekretarz: Jan Bednarski m. p.

Prezes: Mieczysław Bodalski m. p.

—o—

1-sze policyjne zawody lekkoatletyczne w Tarnopolu.

(Od naszego korespondenta).

Tarnopol, w sierpniu.

W ostatnich dniach lipca odbyły się **I-sze policyjne lekkoatletyczne zawody** województwa tarnopolskiego. W zawodach, obejmujących niemal wszystkie gałęzie sportu wzięło udział z górą 80 zawodników, których **jednolite wyekwipowanie i dziarska postawa** przyjęta została nader przychylnie przez reprezentację miejscowych władz i licznie zebraną publiczność. Jako delegat głównej komendy PP. przybył **insp. Wróblewski**, protektorat nad zawodani zaś objęli p. **wojewoda dr. Kwaśniewski** i p. genrał Schołub de Woyno. W skład komitetu organizacyjnego weszli m. **Semerga jako główny sędzia, por. Domaradzki jako kierownik, kpt. Kruczkowski, kpt. Mirski, inż. Burgielsi, por. Góra, oraz nadkom. Zubik i asp. Bigda,** którzy z nader trudnego zadania wywiązali się nad **wyraz sprawnie** — w szczególności zaś słowa pełnego uznania należą się **por. Domaradzkiemu**, dzięki któremu boisko i bieżnia zaniedbane i stojące bezużytecznie od szeregu miesięcy — zostały doprowadzone do możliwej użyteczności. Wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące:

Strzelanie: Karabin 200 mt. odległość: 1) post. Słonecki Stan. 68 p., 2) st. post. Skobelski J. 65 p. **Karabin małok.:** 1) post. Nowakowski 76 p., 2) przod Ceranowicz. **Pistolet służbowy:** 1) st. przod. Greczyło 35 p., 2) przod. Smorąg 30 p. **Pistolet małok.:** 1) przod. Smorąg 22 p., 2) st. post. Skobelski.

Biegi 100 mt.: 1) przod. Rudzewicz 13, 2) przod. Wacyk —. **400 mt.:** 1) przod. Wacyk 1.4, 2) post. Żak. **800 mt.:** 1) post. Zbroiński 2.31, 2) Biliński. **3,000 mt.:** 1) post. Tomczyk 12.13, 2) Żak.

Skoki w wyż: 1) post. Kulman 140 cm., 2) post. Iwanica 130 cm.; **w dal:** 1) przod. Rudzewicz 515 cm., 2) Pietrzyk 490 cm. **Skok o tyczce:** 1) Weis 235 cm., 2) Iwanica 230 cm.

Rzuty: Dyskiem: 1) asp. Dobrowolski 33 mt. 60 cm., 2) przod. Uryga 25 mt. 89 cm. **Kulą:** 1) asp. Dobrowolski 9.70, 2) przod. Uryga 9.40. **Oszczep:** 1) Seweryn 32 cm., 2) Kulman. **Granat:** 1) Nowakowski 50 mt. 97 cm., 2) Wacyk 50.31.

Marsz 30 km.: 1) post. Jendrusina 3 godz. 14.16, 2) post. Herceliński 3 g. 17.45.

Bieg kolarski 40 km.: 1) post. Kasprzak 1 godz. 40, 2) przod. Dor 1 g. 47.

Pływanie 100 mt.: 1) asp. Dobrowolski 212, 2) post. Lachowicz 2.32.

Zaznaczyć należy, że równocześnie z zawodami polic. odbywały się zawody lekkoat. 54 pp.

Na zakończenie zaś tej pięknej imprezy, zakrojonej po raz pierwszy w Tarnopolu na tak wielką skalę, odbyły się bardzo ciekawe **zawody w piłce nożnej** między policyjną drużyną a drużyną 54 pp., zakończone wynikiem 2:3 na korzyść wojskowych.

W czasie pauzy zademonstrowały 3 pary walkę pokazową bokserską, w których **asp. Dobrowolski** zdobył ogólne uznanie walką piękną pod względem techniki.

Zwycięzcom zawodów lekkoatletycznych rozdał piękne nagrody **w postaci żetonów** p. wojewoda dr. Kwaśniewski. Z zadowoleniem stwierdzić wypada, że zawody te wypadły ze wszech miar **bardzo udatnie.** Społeczeństwo zaś wita zawodników policyjnych na boiskach sportowych ze szczerem uczuciem, wierząc, że tylko przez sport i ćwiczenia zdobędą wytrwałość i siłę w tej tak nader ważnej i trudnej służbie bezpieczeństwa publicznego. Pierwsze kroki najtrudniejszego początku w dziedzinie sportu objęły już za inicjatywą głównego komendanta PP. **pułkownika Maleszewskiego** cały korpus policyjny w Polsce. Może więc jeszcze kiedyś i polski policmen dzięki **swojej wytrwałości dorówna kolegom z Anglji i Ameryki.**

Samochodowy wyścig tatrzański.

Lwów, 10. sierpnia.

Dnia 19 sierpnia 1928 r. odbędzie się na szosie **Zakopane — Morskie Oko** poraz drugi wyścig samochodowy, urządzony jako **„Wyścig tatrzański"** przez Krakowski Klub Automobilowy. Wyścig ten uzyskał w zeszłym roku **jaknajlepszy sukces,** tak co do udziału kierowców i maszyn, jak i co do zjazdu publiczności. W roku bieżącym będzie wyścig tatrzański clou sezonu letniego w Zakopanem. Po raz pierwszy będzie miał wyścig charakter międzynarodowego, który został oficjalnie przyznany przez **Międzynarodowy Związek Samochodowy.** Pozatem rozegraną zostanie również po raz pierwszy „Wielka nagroda Tatr", wspaniały puhar, ufundowany przez Krakowski Klub Automobilowy, jako przechodnia nagroda dla tego wyścigu. Po trzecie należy się spodziewać **licznego startu maszyn wyścigowych**, albowiem o ile w roku zeszłym były tylko dwa zgłoszenia kilkunastu maszyn wyścigowych, różnych marek, udział wozów marki Austro-Daimler, — Bugatti — Steyr — Fiat— Tatra — Alla Romeo — Mercedes-Benz — jest pewny, jak również start pierwszorzędnych kierowców krajowych i zagranicznych. Dla skrócenia czasu wyścigu odpadną w roku bieżącym wyścigi motocyklowe tak, że wyścig nie będzie trwał dłużej jak 3—4 godzin. Szosa z Zakopanego do Morskiego Oka, a szczególnie jej część będąca terenem wyścigu, została odpowiednio przebudowana, wiraże rozszerzone, a do przebudowy nawierzchni przystępują miarodajne czynniki w najbliższych dniach tak, by na termin wyścigu wszystko było gotowe. **Dla publiczności** zostaną zbudowane odpowiednie trybuny, i to nietylko na finishu przy ostatnich serpentynach jak w roku zeszłym, ale także i niżej, w miejscu, skąd widok na niższe serpentyny jest wspaniały i każdą maszynę można w pełnym biegu obserwować przez kilka minut. Przez odpowiednie połączenia telefoniczne i zamontowane przez Polskie Radjo głośniki, będą podawane wszystkie informacje dotyczące przebiegu wyścigu, tak, by publiczność bez względu na to czy znajduje się na dolnej, czy na górnej trybunie, będzie o wszystkiem dokładnie poinformowana.

Sport na prowincji.

Występ Hasmonei I. w Równem.

Równe, w sierpniu.

4 i 5 bm. gościła w Równem Hasmonea I. b. ze Lwowa. **Pierwszego** dnia **uległa ona bezapelacyjnie** tut. Sokołowi w stosunku 3:0. Sokół przeważał przez cały czas. Drugiego dnia wzmocniona Wolfstalem, Flurem — również przegrała ze stojącą na samym końcu tabeli Hasmoneą tutejszą w stosunku 5:1 (3:1). Hasmonea równieńska grała o klasę przynajmniej lepiej.

Mistrzostwa podokręgu wołyńskiego dobiegają zdecydowanie do końca. Klasa A. zakończona. Mistrzem został **W. K. S. Równe** (Hallerczyk), zdobywając 10 punktów. Na drugiem miejscu **z 8 punktami** kroczy P. T. G. Sokół - Równe. Trzeci W. K. S. — Kowel 4 punkty i wreszcie Hasmonea Równe 2 punkty.

W klasie B bezapelacyjnie prowadzi **W. K. S. Równe** (Hallerczyk) I. b. nie mając przegranego ani jednego meczu. W klasie C — prowadzi T. O. Z. Równe.

Pod protektoratem dowódcy dyw. piech. gen. Knolla odbyły się w Równem **klubowe zawody tenisowe o mistrzostwo W. K. S. Równe** na kortach własnych w dniach 18, 19, 20, 21 i 22 lipca. Wyniki następujące:

Gra pojedyncza panów: I. miejsce kpt. Wójcik, II. por. Majka, III. kpt. Rożek.

Gra pojedyncza pań: I. p. Majkowa, II. p. Dudzińska, III. pna Maciejowska.

Gra podwójna panów: I. kpt. Wójcik — kpt. Pożniak. II. kpt. Rolke — por. Majka.

Gra mieszana: I. p. Bobrowska — kpt. Rolke. II. p. Raypertowa — kpt. Wójcik.

Nowe drogi Karpackiego Tow. Narciarzy.

KREROWANIE SEKCJI KAJAKOWEJ.

Lwów, 10. sierpnia.

Karpackie Towarzystwo Narciarzy we Lwowie powołało do życia **Sekcję Kajakową,** celem umożliwienia członkom K. T. N. odbywania wycieczek na **łodziach składanych po naszych rzekach i stawach.**

Dotychczas dysponuje Sekcja ta **pięcioma łodziami** dwuosobowemi, na których odbyto wycieczki: z Mikołajowa Dniestrem do Zaleszczyk i Mielnicy (ośm dni), z Bortnik rzeką Ług i Dniestrem do Halicza (dwa dni), z Kutkorza Pełtwią i Bugiem do Kamionki Strumiłowej (jeden dzień), z Bubniszcz Stryjem do Żydaczowa (dwa dni) oraz z Jarosławia Sanem do Ulanowa (dwa dni).

Pozatem urządzono kilka wycieczek jednodniowych i półdniowych Wereszycą z Kamienobrodu na staw Gródecki i Janowski.

Jedną łódź K. T. N. wyożycza po 4 zł. za pół dnia, a 6 zł. za cały dzień członkom swoim, za poprzedniem zgłoszeniem się u członka wydziału Lubienieckiego, ul. Podleskiego l. 7. Tel. 265.

Ze wszystkich wycieczek wracali uczestnicy w pełni zadowolenia i zachwytu.

Złożenie łodzi trwa około 15 minut, a rozłożenie jej i zapakowanie do **plecaków około 12 minut.** Bez żadnego wysiłku osiągają łodzie te badzo wielką szybkość — a ponieważ są niewywrotne i bezwzględnie bezpieczne — jest nadzieja, że **piękny ten sport rozwinie się u nas bardzo szybko.**

—o—

Arne Borg zwycięża.

Amsterdam 6. sierpnia. (Tel. G. P.) W finale pływackiego biegu na dystansie 1700 m. stylem dowolnym dla panów zwyciężył Arne Borg w czasie 19 min. 51,8 sek. ustanawiając rekord światowy uzyskany przez Harltona (Australia). W biegu 400 m. stylem dowolnym dla pań wygrała Norelius (Stany Zjedn) w czasie 5 min. 42,8 sek. bijąc rekord światowy i Olimpijski, ustanowiony przez Brauns (Holandja). Match w waterpolo między Belgją a Holandją wygrała Belgja w stosunku 5:3.

Kronika.

Lwów, 10. sierpnia.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Sekcji pływackiej LKS. Pogoń odbędzie się w piątek dnia 10 sierpnia br. o godz. 19 (7) wieczorem, z okazji pobytu trenera pływackiego we Lwowie, którego zdołał LOZ. Pływacki pozyskać dla naszego miasta na czas od 3 sierpnia do 3 września br. Zebranie odbędzie się w lokalu klubowym Pogoni przy ul. Rutowskiego 23 I. p. Ponieważ chodzi o wyzyskanie pobytu trenera we Lwowie, ułożenie racjonalnego programu treningów, wskazaną jest obecność wszystkich pływaków—zawodników i pań—zawodniczek. W programie pracy trenera znajduje się również kurs nauki pływania dla osób nieumiejących pływać.

Sekcja kolarska L. K. S. „Pogoń" organizuje w niedzielę dnia 12. bm. turystyczną wycieczkę kolarską do Kurowic (31/62 klm.) jako wycieczkę konkursową, pod kierownictwem p. maj. Franicka, wzgl. p. mgra Göttingera. Punkt zborny pl. Akademicki — kawiarnia Szkocka — godz. 8 rano. Powrót popoł. Goście mile widziani.

Gebartowski (Pogoń) doskonały back, reprezentacyjny gracz Polski, powrócił już do Lwowa z Zakopanego, gdzie przebywał na kuracji i objął posadę nauczycielską z powrotem; uczęszcza pilnie na treningi i wystąpi prawdopodobnie już w niedzielę na meczu z „Białym Orłem" w barwach II-giej drużyny.

Okrutny (Pogoń) gracz III. drużyny, desygnowany został na stałe do reprezentacyjnej drużyny na stanowisko prawoskrzydłowego.

Hanke (Pogoń) powrócił do Lwowa i wystąpi na stanowisku bocznego pomocnika w meczu przeciwko „Legji" w niedzielę 12. bm.

Olcarczyk (Pogoń) kontuzjonowany na meczu z „Wisłą" jeszcze przez dłuższy czas zmuszony jest wstrzymać się od gry.

Fröss i Ignatowicz (Pogoń) najlepsi obecnie długodystansowcy Lwowa, startują w biegu kolarskim dookoła Polski (Tour de Pologne), który odbędzie się w dniach 6.—16. września br.

Adler (Pogoń) znany kolarz lwowski, dwukrotny zdobywca puharu „Gazety Porannej" kończy już służbę wojskową i wraca w jesieni br. do Lwowa.

GIEŁDY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 9. sierpnia.

Na Giełdzie tylko egzekutywna sprzedaż pszenicy węgierskiej po cenie w ramach notowań.

Naogół sytuacja bez zmiany

Tendencja utrzymana, usposobienie słabe. Kursa niezmienione.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Bank Dyskontowy 134 i pół, Bank Polski 180 i pół, Bank Zachodni 34 i pół, Częstocice 60, Warsz. Tow. Cukr. 61, Firlej 72, Łazy 8, Węgiel 100, Cegielski 49, Lilpop 44, Modrzejów 44 i pół, Ostrowiec E. II. S. B. 105, I. 109, Rudzki 51, Starachowice 57, Zawiercie 28 i pół, Klucze 7.10, Kraj. Tow. Melior. 40.

Warszawa, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) 5 proc. pożyczka dolarowa (dolarówka) 95, 5 proc. pożyczka konwersyjna 67, 5 proc. pożyczka kolejowa 1925 61.90, 6 proc. pożyczka dolarowa 1920 104, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. obl. Banku Gosp. Kraj. 94. Dolary 8.86, Belgja 123.74, Londyn 43.19, N. Jork 8.88, Paryż 34.77, Praga 26.36, Szwajcarja 171.19, Wiedeń 125.46.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Paryż 20.30, Londyn 25.22 1/8, N. Jork 519.47 i pół, Belgja 72.25, Włochy 27.17, Hiszpanja 86.80, Holandja 209.40, Berlin 123.85, Wiedeń 73.30, Sztokholm 139.40, Oslo 138.70, Kopenhaga 138.70, Sofja 3.75, Praga 15.38 i ćwierć, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.56, Białogród 9.10 i trzy czwarte, Ateny 7.70, Konstantynopol 2.66 i pół, Bukareszt 3.16, Helsingfors 13.09.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) N. Jork 485.53, Kanada 485.59, Holandja 1210.37, Francja 124.22, Belgja 34.903, Włochy 92.13, Niemcy 20.363, Szwajcarja 25.218, Hiszpanja 29.05, Danja 18.185, Szwecja 18.187, Norwegja 18.185, Portugalja 192.90, Praga 163.81, Wiedeń 34.43, Warszawa 43.27.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 9. sierpnia. (Tel. G. P.) Londyn 124.22, N. Jork 25.59, Belgja 355 i trzy czwarte, Hiszpanja 428 i ćwierć, Włochy 133.85, Szwajcarja 492 i pół, Danja 683, Holandja 1026 i pół, Norwegja 683, Szwecja 684 i trzy czwarte, Praga 75 i trzy czwarte, Rumunja 15.60, Niemcy 610, Wiedeń 359.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 10. sierpnia.

Tendencja zwyżkowa. Obrót ożywiony.

WALUTY: Dolary ameryk. 8.88.00—8.88.50, dolary kanad. 8.82.00—8.82.50, korony czeskie 0.26.50—0.26.70, szylingi austr. 1.25.50—1.25.50, leje 0.05.25—0.05.50, franki francusk. 0.34.30—0.35.00, franki szwajcarskie 1.71.25—1.72.50, funty szterlingi 43.40.00—43.60.00, czerwieńce sow. za jeden 25.50—26.60.

ZŁOTO: 20 koron 36.50.00—36.75.00, 20 franków 34.50.00—34.80.00, 20 marek niem. 42.40.00—42.70.00, 10 rubli ros. 47.00—47.50.

SREBRO: Kor. austr. 0.67.00—0.68.00, 5 kor. austr. 3.46.00—3.52.00, flor. austr. 1.71—1.78, ruble rosyjskie 2.28—2.95, kopiejki za rubel 1.43—1.48.

OGŁOSZENIA.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

L. 106858/28. Wydz. VII. We Lwowie, dnia 8. sierpnia 1928.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa ogłasza publiczny przetarg ofertowy na urządzenie pralni:

I. w miejskim Zakładzie dla nieuleczalnych przy ul. Bilińskich 9. półmechanicznej, składającej się:

a) z maszyny do prania, łącznie z piecem na węgiel i bębnem na wodę o pojemności 150 kg. bielizny naraz i armatury;

b) z wirówki do odwodniania bielizny, łącznie z przystawką ścienną z pednią i kołami pasowemi;

c) z silnika elektrycznego z przełącznikami do silnika, oraz potrzebnym pasami.

II. w miejskim Zakładzie dla nieuleczalnych przy ul. Zborowskiej 1. pralni na wirówkę i maszynę do gotowania bielizny w Zakładzie.

Oferty składać należy w VII Wydziale Magtu, pl. Halicki 1, 10 I. p. **do dnia 20. sierpnia 1928**, godzina 12 w południe, o której to godzinie nastąpi otwarcie wniesionych ofert.

Firmy oferujące mają przedłożyć rysunki, objaśnienia i obliczenia. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadjum w Kasie miejsk. w wysokości 5 proc. sumy oferowanej.

Oferty bez wadjum nie będą brane pod uwagę.

Dr. Maksymiljann Małakiewicz
I. zastęp. Komis. Rządu
p. o. Prezydenta miasta.

FELJETON „GAZ. POR." z 11. VIII. 1928

LEON GERARD. 63

NIEŚMIERTELNY

Andrzej zrozumiał natychmiast. Rozejrzał się, zobaczył tylko teścia. To go uspokoiło. Pani de Conlaine była zajęta dziecianią, której język znała.

Podniósł się, obszedł stół i zaczął żonie zaglądać przez ramię.

— Rzeczywiście, to jego pismo. Ołówkiem! Tym razem widać w piśmie cechy obłąkania.

— Więc to nie był żart, list otrzymany w zimie? — Szepnął hrabia, siwy, stary chudy w swym opiętym surducie.

Krążyła w powietrzu niepokojąca niespodzianka. Po raz drugi cień Bidarda zjawiał się wśród nich. Zmarły zmartwychwstawał uparcie. Cienkie niteczki pisma szalonego rachmistrza biły znów o ściany ich życia.

— Co pisze w tym liście?

— Jeszcze bardziej bez związku jak pierwszym razem. Czytaj Andrzeju głośno, aby ojciec słyszał. Ale nie za głośno.

Andrzej usiadł, zbliżyli się do siebie.

Do mojej kuzynki, Luizy.

Nie odpowiedziałaś mi w lutym, a może list nie doszedł. Mam dziś sposobność, znalazłem kawałek papieru i kopertę. Wśliznęła się między dwie szuflady. Postaram się dać Bonifacemu, może zechce ponieść na pocztę. Nic jest zły Bonifacy, ogrodnik, rozumiesz? Wziąłem go swego czasu na polecenie Filipa. W jesieni będzie rok, jak Filip umarł. I Genowefa także umarła. Umarli mają szczęście. Rozumiesz mnie, nie wolno umrzeć! On nie chce. Złodziejem się przetrwać skutki własności, byle przestał mnie kłuć, a on nie chce, żąda pieniędzy. Ach zasnąć, wielkim snem! Jestem jak człowiek, który pada z senności, a nigdy nie śpi. Jeszcze ten może powiedzieć, że zaśnie, kiedy wyzdrowieje, a ja nie wyzdrowieję nigdy, wiem, że nie zasnę nigdy, że jestem nieśmiertelny. Oto, co najstraszniejsze!.. Nie wolno mi zasnąć jak innym. Zawsze zastrzyk, zastrzyk, zastrzyk.

Słuchaj. Siedzę tu w tym kącie. Wchodzi, patrzy, wpija we mnie oczy. Zdaję sobie sprawę, że zastrzyk zaczyna się nie wtedy, gdy wbija igłę, ale kiedy na mnie patrzy. Kłuje mnie wzrokiem, potem zbliża się i mówi: „Pora..." Rozbiera mnie siłą, szuka miejsca na skórze. Ja nie chcę, ale on znów patrzy. A potem daje mi w żółtkach biały proszek.. aby mi odjąć wolę... odwagę. Wziął mnie ręką za kark, odwrócił od światła i śmiał się, gdy mówiłem o jasności śmierci. Kraty w oknach są silne. Jak w klatce lwów w ogrodzie zoologicznym. Idzie się od kominka do drzwi, skąd mnie podgląda przez judasza. Od drzwi do okna, od rozpaczy do litości małego ptaszka skaczącego po parapecie.

Będę wciąż za kratą, kiedy wszystkie ptaszki umrą. Potem przyjdzie jego syn, będzie mnie kłuł i mówił: „Chcę dziesięć miljonów". Tak, ciągle dziesięć miljonów, mają tylko to na ustach. Ale ja nie dam nic, nic. Wtedy mnie kłują. Mg wił mi, że męczy się sam, że da anons, żeby kto przyszedł na miejsce Filipa.

Gdyby żyła moja babka, nie pozwoliłaby na te tortury.

Ale ona umarła.

Jest jedna podobna do ciebie, co może cię zastąpić. Zapomniałem słowo, które mury przebije i trafi do jej serca. Zapomniałem.. Zapomniałem.. Wszystko mąci mi się w głowie, zanim przeleję na papier. Będę jutro miał siłę, aby się zabić, może pojutrze, może nigdy. Straszne! Jestem za podły, ale Bóg ukarałby mnie jeszcze gorzej, gdybym ośmielił się życie sobie odebrać. Przybądź mi na pomoc!

Emil Bidard, syn Achillesa, kuzyn hrabiego Artura de Coulaine i panny Luizy de Coulaine.

— Przybądź mi na pomoc! — powtórzył Andrzej.

Luiza położyła list przed sobą.

— Ale dlaczego on pisze do mnie? Może dlatego, że jestem podobna do babki Joanny?

(D. d. n.)

Humor.



NIEDOŚWIADCZONA.

— Panienko, czy gotowe już są te jajka na miękko?

— Ach, proszę pana, niewiem, co to jest: Już dziesięć minut je gotuję, a jeszcze nie zmiękły!

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 480 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięczna:

Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową	zł. 5.30
Bez dostawy	zł. 4.80
Za granicą	zł. 7.00

Z drukarni Spółki wydawniczej: GRODKI I SPÓŁKA, pod zarz. J. PŁOCKIEGO, we Lwowie

Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.